

3
SPRAWOZDANIE DYREKTORA

c. k.

GIMNAZYUM ŚW. JACKA

w Krakowie

za rok szkolny 1878.



KRAKOW.

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

W drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki.

1878.



T r e ś ć.

I. Wojny pomorskie Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego Część I,
przez Juliusza Miklaszewskiego.

II. Stan zakładu przez dyrektora.

400128

11 1878

Biblioteka Jagiellońska



1003046632

Stary zasob
Progr. szkolne

WOJNY POMORSKIE

WŁADYSŁAWA HERMANA i BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO.

C Z Ę Ś Ć I.

Państwo Polskie za rządów pierwszego księcia chrześcijańskiego dość znaczny już obejmowało obszar; ziemia poznańska (po rzekę Odrę), gnieźnieńska i kaliska tworzyły jego zawiązek; z tym właściwym krajem Polan tworzyły prawdopodobnie jedną całość polityczną prastare polskie ziemie: Kujawy z odwiecznym grodem Kruszwicą, Mazowsze, od południa najbliższa Polsce część Szlaska, od wschodu ziemie sieradzka i łęczycka¹⁾. Wszystkie wyżej wymienione ziemie już w czasach przedhistorycznych zespoliły się w jedną całość pod berłem książęcej rodziny Piastów; nie

¹⁾ Wiemy, jakie kraje przyłączył do państwa Polskiego Chrobry: te więc ziemie, które nie należą do podbojów Bolesława, musiały stanowić państwo Mieczysława. Jedynе źródło wyjaśniające o granicach państwa Mieszkowego stanowi dokument, w którym Oda, druga żona Mieszka I. i jej synowie nadają stolicy apostolskiej, państwo Polskie jako spuściznę po Mieszku I. „Item in alio tomo sub Johanne XV. papa Dagone judex et Ote senatrix et filii eorum Misica et Lambertus leguntur beato Petro contulisse unam civitatem in integrum, quae est Schinesghe, cum omnibus suis pertinentiis infra hos affines: sicuti incipit a primo latere *longum mare fine Pruzzae*, usque in locum, qui dicitur *Russe*, et fines Russe extendente usque in Cracoa et usque ad flumen *Odere*, recte in locum *Alemurae*, et ab ipsa Alemura usque in terram *Milzae*, et a fine Milzae recte intra Odere, et exinde ducente juxta flumen Odera usque in praedictam civitatem Schinesghe.“ Monum. Pol. Hist. I. 148 i 149. Dokument powyższy już nie istnieje w Rzymie, w wieku zeszłym Muratori umieścił go w wyciągu w dziele „Antiquitates Ital. medii aevi“ V. p. 831. Hasselbach und Kosegarten Codex Pomeran. diplom. N. Najnowszy przedruk tego dokumentu znajduje się w Codex Diplomaticus Majoris Poloniae I. N. 2. p. 3. Podług Bielowskiego i Perlbacha Schinesghe Gniezno, podług Hasselbacha

znamy jednak okoliczności, wśród których to połączenie nastąpiło. To jednak charakterystyczném, że większa część ziem polskich zespoliła się w jedno państwo nie drogą podbojów, lecz środkami pokojowymi. Światło religii Chrystusowej rzuciło dopiero jasny promień na te dziewicze ziemie; pod jego też wpływem Polska wyłania się z gminowładztwa słowiańskiego i pod cieniem dwóch najwyższych władz ówczesnego germańsko-romańskiego świata — papieństwa i cesarstwa — formuje się w pierwszorzędną potęgę w Europie wschodniej; odtąd też stanowi najdalej wysuniętą na wschód czatę zachodniej cywilizacji. Już najdawniejszy nasz kronikarz zauważył, że imię Mieczysława I. opromienione jest chwałą w dziejach, ponieważ przezeń światło z niebios zaświtało nad Polską. Dopiero jednak za Bolesława państwo polskie w taką wzrosło moc i dzielność, iż przy „*blasku potęgi Bolesławowej cała Polska złotem potyskać się zdawała.*“ W trzecim roku swoich rządów wypędził Bolesław macochę Odę wraz z trzema przyrodnimi braćmi; ocalając tym sposobem jedność państwa, spotęgował jego naczelną władzę¹⁾. Temu rozrostowi naczelniej władzy książęcej towarzyszyły rozległe zabory, w których tak imponująco ujawnił się „*blask potęgi*“ Bolesławowej. Cała tak zwana Chrobacya wraz z ziemią sandomirską i lubelską (późniejsza właściwa Małopolska)²⁾,

Szczecin, Locus Alemuræ nieodgadnione. Terra Milzæ ziemia Łużyczan, sięgająca na wschód do miasta Zgorzelca. Longum Mare Lelewel wykłada przez Pomorze „Polska wieków średnich, t. II. p. 128. — Dagon v. Dagome Giesebrecht uważa za księcia pomorskiego, którego zaślubiła Oda, wdowa po Mieszku I. Dago w imieniu Ody i jej synów domagał się od Bolesława udziału w spuście Mieszka I; w walce o tę spuściznę utracił Dago Pomorze i wraz z Odą udał się do Rzymu. Dago zapisał Pomorze, Oda zaś wraz z synami państwo Polskie Janowi XV. Wend. Gesch. I. 232. Lelewel uważa Dagona za wysokiego dostojnika polskiego (sędziego, wielkorządcę), który z Odylenem i Prybuwojem należał do stronników Ody i popierał jej wpływem stanowisko na dworze Mieszka, i wraz z księżniczką polską żywił nieprzyjazne usposobienie dla jej pasierba. Po śmierci Mieszka Bolesław Odylen i Prybuwoja kazał oślepić, macochę wraz z jej synami wypędził. Dagon v. Dopon (jak inaczej zowie Lelewel) uszedł też z Polski i dzielił z Odą jako jej opiekun wygnanie. Polska wieków śred. II. 72. Wywód Giesebrechta ma daleko więcej prawdopodobieństwa.

1) ... filius ejusdem Bolizlavus, noverca et fratribus expulsa, excecatisque familiaribus suis Odilieno atque Pribuvoio, vulpina calliditate contraxit in unum. Thietmar IV. 37. Mon. Pol. Hist. I. 263.

2) Nie możemy bliżej oznaczyć czasu, w którym Chrobry podbił ziemię krakowską i sandomirską, czyli północną część tak zwanej Białej Chrobacyi, musiało to jednak nastąpić między r. 992 a 1000, w tym bowiem ostatnim roku świeżo założona stolica biskupia w Krakowie uznana została jako sufragania metropolii gnieźnieńskiej. Gdybyśmy się trzymali czeskiego kronikarza Cosmasy, musielibyśmy przyjąć r. 999, w tym bowiem roku po śmierci Bolesława II. księcia czeskiego, miał Bolesław Chrobry zdobyć Kraków, pozostający przez pewien czas pod panowaniem czeskim. Nam Dux poloniensis Mesco, quo non fuit dolosior homo, mox urbem Krakow abstulit dolo, omni-

Szląsk (o ile dotąd nie należał do Polski), Słowaczczyna węgierska po Dunaj¹⁾ rozszerzyły daleko południową granicę państwa. Świetna wyprawa kijowska r. 1018 zwróciła oręż polski ku wschodowi; ustępując z Kijowa uprowadził z sobą Bolesław „*mnogość narodu*“ i zajął w drodze grody czerwieńskie; lechicka ziemia czerwieńska tworzy odtąd najdalej na wschód wysuniętą część ziemi państwa Chrobrego²⁾. Od zachodu wschodnia Mora-

bus quos ibi invenit Boemis extinctis gladio. Cosmas. I. 34. M. G. H. Pertz IX. p. 56. Powyższa wiadomość Cosmasa nie ma jednak żadnej podstawy, gdyż opiera się na sfałszowanym dokumencie erekcyjnym biskupstwa pragskiego; w dokumencie tym opisane są granice dyecezyi pragskiej: sięgają one na wschód po źródła Bugu i Styru (w dzisiejszej północno-wschodniej Galicyi), na południe w głąb Węgier aż po Dunaj. Historycy czescy twierdzą, iż granice dyecezyi pragskiej obejmowały całe państwo czeskie i z tego wywodzą, iż panowanie czeskie musiało się też rozciągać nad górną Wisłą. Dokument erekcyjny z r. 973 obejmujący zapewne skromniejsze rozmiary biskupstwa pragskiego nie istnieje, został on przynajmniej w pewnej części powtórzonym w dokumencie z r. 1086 wydanym przez Henryka IV, w którym oczywiście tendencyjnie zostały oznaczone granice pragskiej dyecezyi. Ale i ten dokument z r. 1086 zaginął, obecnie znamy go tylko z Cosmasa, który powyższy akt wcielił dosłownie do swej kroniki. Na nieautentyczność dokumentu przywiedzionego przez Cosmasa zwrócił już uwagę Lelewel Polska W. 4r. II. 149, przedewszystkiem jednak wykazuje podejrzaną wartość wiadomości zawartych w kronice Cosmasa A. Małecki w Przewodniku Naukowym i Literackim t. III. marzec 1875. str. 196 i 197 i Zeissberg „Miseco“ str. 81. Archiv. für österr. Gesch. XXXVIII. August Bielowski ogłosił erekcyjny dokument biskupstwa pragskiego z r. 1086 z kroniki Cosmasa; przytaczamy słowa tego dokumentu odnoszące się do granic wschodnich i południowych dyecezyi pragskiej... „*inde ad orientem hos fluvios habet terminos: Bug scilicet et Ztir cum Cracoua civitate, provinciaque cui Vag nomen est, cum omnibus regionibus ad praedictam urbem pertinentibus, quae Cracoua est. Inde Ungarorum limitibus additis usque ad montes quibus nomen est Tritri dilatata procedit. Deinde in ea parte quae meridiem respicit, addita regione Moravia usque ad fluvium cui nomen est Wag et ad mediam silvam cui nomen est Moure et ejusdem montis eadem parochia tendit qua Bavaria liminatur.*“ Mon. Pol. Hist. I. 147.

¹⁾ Numquid non ipse Hungaros frequentius in certamine superavit, totamque terram eorum usque Danubium suo dominio mancipavit? Gallus I. 6. M. P. H. I. 399. Wincenty nie oznaczając bliżej granic wyraża się ogólnikowo „*Hunnos seu Hungaros.. suo mancipavit imperio*“ II. 12. M. P. H. II. 279. Nam rex Boleslaus praefatus cum metas Poloniae in *Kijow*, quod est Russiae metropolis, et *Czyssava* ac *Danubio* fluvii Hungariae... statuisset Baszko 11. M. P. H. II. 483. Iste Boleslaus manu potenti terminos Poloniae dilatavit versus orientem usque in portam Kyu, versus occidentem usque in Salam, Breve Chronicon Silesiae p. 34. Stenzel Scriptores rerum Siles. I. Termini Polonorum ad litus Danubii ad civitatem Strigoniensem terminabantur. Dein in Agriensem civitatem ibant, demum in fluvium qui Tizia nominatur cedentes, regyrabant juxta fluvium qui Cepla nuncupatur, usque ad castrum Galis, ibique inter Ungaros, Ruthenos et Polonos finem dabant. Kronika Węgiersko-polska 7. M. P. H. I. 505 Chronica princ. Pol. p. 48. Stenzel I. Script. rerum Siles.

²⁾ Bolesław tedy uciekł z Kijowa i mnóstwo ludzi prowadził z sobą i zajął dla siebie grody czerwieńskie i przyszedł w swój kraj. Nestor 50. M. P. H. I. 692.

wia¹⁾ i ziemia łużycka z Budziszynem tworzyły najdalszy kres zdobyczy Chrobrego²⁾. To rozwielenienie się Polski Bolesławowej ku wschodowi i zachodowi znalazło swój wyraz w tradycyi narodowej, w onych słupach żelaznych, które bić kazał Bolesław na dwóch przeciwległych krańcach: Dnieprze i Solawie (Sali)³⁾. W ciemnych i zamglonych ry-

1) ... quia re vera sicut urbem Pragam ita totam Moraviam vi obtinuerunt Poloni. Cosmas I. 39. M. G. H. IX. p. 63. Numquid non ipse Moraviam et Bohemiam subjugavit... Gallus I. 6. M. P. H. I. 399. Quibus (sc. armis) Seleuciam... Moraviam, Bohemiam suae subiiciens ditioni, suis posteris reliquit vectigales. Wincenty II. 12. M. P. H. II. 279. Po utracie Czech w r. 1004 Morawia pozostała i nadal w posiadaniu Bolesława; w r. 1017 w czasie wielkiej wojny, którą Chrobry prowadził z Henrykiem, Morawianie występują w tej walce jako żołnierze Bolesława: Interea Mararenses Bolizlavi milites magnam Bawariorum catervam dolo circumvenientes incautam occidunt. Thietmar VII. 42. M. P. H. I. 307.

2) Zaraz po śmierci Ottona III. opanował Bolesław marchią łużycką wraz z ziemią milską i Budziszynem, wszystkie ważniejsze twierdze tych krajów na przestrzeni rozciągającej się między Odrą, Elsterą i Salą obsadził załogami polskimi. Omnem Geronis marcham comitis, citra Albim jacentem, deindeque premissis obsidibus Budusin civitatem cum omnibus appertinentiis comprehendens statim Strielam urbem invasit... Hac elatus prosperitate Bolizlavus omnes regionis illius terminos usque ad Elstram fluvium praeoccupavit, presidiisque suimet munit. Thietmar V. 6. M. P. H. I. p. 265 i 266. Na zjeździe merseburskim (w czerwcu 1002) usiłował Bolesław wyjednać u Henryka II. aprobatę tego podboju, Henryk jednak nie mógł w zupełności przychylić się do żądań Bolesława; ulegając okolicznościom pozostawił w jego posiadaniu marchią łużycką z ziemią milską, Miśnię otrzymał Guncelin, krewny Chrobrego. Bolizlaus autem Misnensem urbem... acquirere satagebat..., vix impetrans, ut haec fratri suo Guncelino daretur, redditis sibi Liudizi et Miltizieni regionibus. Thietmar V. 10. M. P. H. I. 268. Nabytki dokonane r. 1002 utracił Bolesław chwilowo w r. 1004. Thietm. VI. 11. M. P. H. I. 276. W r. 1007 a więc na początku drugiej wielkiej wojny z Henrykiem II. opanował Bolesław Łużycę z krainą Selpuli i miasto Budziszyn. Bolizlavus autem Luzici, Zara et Selpuli denuo occupat, et non longe post Budusin civitatem possedit. Thietm. VI. 24. M. P. H. I. 280. Odtąd ziemia łużycka i milska z Budziszynem tworzą najdalszą zachodnią kończynę państwa Bolesławowego.

3) Indomitos vero Saxones tanta virtute edomuit, quod in flumine Salae in medio terrae meta ferrea fines Poloniae terminavit. Gallus I. 6. M. P. H. I. 400. Immo et Saxones indomitos adeo indomuit, ut in Sala flumine columnam fixerit ferream quasi quibusdam gadibus sui fines imperii ab occidente determinans. Nam ab oriente in aureis Kioviae valvis metarum alteram impegit, ubi mucronis ictu creberrimo, urbe capta, velut quoddam bonnae signum in aurea civitatis porta excidit. Wincenty II. 12. M. P. H. II. 279. Nam rex Boleslaus praefatus cum metas Poloniae in Kijow, quod est Russiae metropolis... et Zolava fluvio versus partes Durlingiae statuisset... Baszko 11. M. P. H. II. 483 Iste manu potenti terminos Poloniae dilatavit, versus orientem usque in porta Kijov, versus occidentem usque in Salam. Rocznik kamieniecki M. P. H. II. 778. W rzeczywistości granice państwa polskiego za Chrobrego nie docierały do Dniepru i Solawy; Bolesław jak wiadomo tylko chwilowo zajął w r. 1018 Kijów, a w roku 1007 w czasie wyprawy nad Łabę zdobywając miasto Serbsko v. Serbiszcze (Zerbst)

sach przedstawia się nam północna granica państwa Chrobrego. Gallus w ogólnych i przesadnych wyrazach twierdzi, iż Bolesław Lutyków, *Pomorzan* i Prusaków do uległości orężem przywiódł a nawet wśród ich krain kościoły zbudował i biskupów postanowił¹⁾. Nie możemy wprawdzie oznaczyć ściśle granic, do których docierało panowanie Chrobrego na Pomorzu, z dwóch przynajmniej ustępów „*Vita S. Adalberti*“ i Dytmara twierdzić możemy, iż wschodnie nadwiślańskie Pomorze sięgające na zachód po rzeki Prośnicę i Kidłów uznawało jego zwierzchnictwo²⁾. Nie tylko jednak „w sprawach świeckich rozjaśniał wspaniale“ Bolesław i „w rzeczach boskich“ ujawniała się nieustannie jego żarliwość³⁾, i słusznie też zwany Chrobry „źródłem i początkiem wiary świętej katolickiej“,

zbliżył się do rzeki Solawy. Ta tradycja słupów w późniejszych dziejach znalazła swoje urzeczywistnienie tylko co do Dniepru, ku Solawie, ku tak bliskim pobratymczym ludom słowiańskim od czasów Chrobrego nigdy się polityka Polski nie zwraca. O zdobyczach Bolesława Chrobrego czytaj: Lelewel Polska wieków śred. t. II. str. 128. Roepell Gesch. Polens 651.

1) Gallus w geograficznym rysie poprzedzającym kronikę wymienia trzy ludy pogańskie zamieszkujące nad morzem: *Ad mare autem septemtrionale v. anphitrionale tres habet affines barbarorum gentium ferocissimas nationes, Seleuciam (krajną Weletów czyli Lutyków), Pomeraniam et Pruziam* I. M. P. H. I. 394. Ludy wyżej wymienione nie tylko nawrócił Bolesław, ale nawet w krajach ich wznosił wiele kościołów i kreował biskupstwa. *Ipsae namque Seleuciam, Pomeraniam et Prusiam usque adeo vel in perfidia resistentes contrivit vel conversas in fide solidavit, quod ecclesias ibi magnificas et episcopos per apostolicum, ymmo apostolicus per eum ordinavit.* Gallus I. 6. M. P. H. I. 400. Nad Pomorzem zaodrzańskim zamieszkałym przez Lutyków nigdy nie władał Bolesław, ani też Prusy nie wchodziły w skład państwa polskiego; słowa powyższe Galla mogą się tylko odnosić do Pomorza wschodniego przedodrzańskiego, i to przede wszystkim do tej części, która rozpościera się od dolnej Wisły ku rzekom Prośnicy i Kidłów na zachód. Jakkolwiek wielką była gorliwość Chrobrego w rozszerzaniu wiary między ludami pogańskimi, to przecież nie możemy nawet w tej części Pomorza, nad którą rozpościerała się władza Bolesława, nadawać postępom chrześcijaństwa takich rozmiarów, jak to czyni Gallus. O władztwie Chrobrego nad Bałtykiem wzmiankuje też kronikarz Helmold, lubo i jego słowa należy tylko odnieść do Pomorza: *Bolizlaus Polonorum christianissimus dux confederatus cum Ottone tercio omnem Slaviam, quae est ultra Oderam tributis subiecit.*

2) *Dux vero cognita voluntate ejus dat ei navem et ipsam pro pace itineris terdeno milite armat. Ipse vero adiit primo urbem Gyddanyze, quam ducis latissima regna dirimentem maris confinia tangunt.* Vita s. Adalberti Jana Kanaparza 27. M. P. H. I. 180. Wiadomość powyższa i fundacya biskupstwa kołobrzeskiego, której dokonał Chrobry prawdopodobnie w r. 1000, stanowią dwa niezbite dowody, świadczące o panowaniu Bolesława nad Pomorzem rozciągającym się nad lewym brzegiem dolnej Wisły. Rok śmierci męczeńskiej (997) św. Wojciecha wskazuje, iż między r. 995—997, dokonany został podboj Pomorza Nadwiślańskiego.

3) *Et cum sic esset Boleslavus religiosus in divinis, multum tamen apparebat gloriosus in humanis.* Gallus I. 11. M. P. H. I. 407.

historia z dzisiejszego stanowiska nazwać go musi źródłem i początkiem cywilizacji w Polsce ¹⁾). Za rządów pierwszego rozkrzewiciela chrześcijaństwa Mieczysława I. powstała stolica biskupia w Poznaniu jako sufragania arcybiskupstwa magdeburskiego. Stolica ta nie mogła podobać potrzebom duchownym rozległego państwa Bolesława. Cały zrąb pierwotnej organizacji kościelnej, który nie tylko objął wszystkie kraje polskie, ale zarazem miał oddziaływać na sąsiednie pokrewne pogańskie ludy, w znacznej części zawdzięcza swoje powstanie Chrobremu ²⁾. W ostatnich latach wieku X. i pierwszych XI. dziwnie pomyślnie ułożyły się stosunki w Europie, sprzyjające rozwojowi samodzielnych indywidualności narodowych. Na tronie cesarskim zasiadał Otton III. zwany przez współczesnych „*mira-bilia mundi*“; młody ten monarcha wychowany przez dumną księżniczkę bizantyńską Teofanią, gardził językiem i obyczajem niemieckim, napojony ideami światowładztwa rzymskiego marzył o odbudowaniu w dawnym blasku cesarstwa rzymskiego. Polityka cesarska nie tylko znalazła oddźwięk w stolicy apostolskiej, lecz właśnie czerpała z niej wszystkie głębsze, rozleglejsze pomysły polityczne. Po śmierci szlachetnego Grzegorza V. objął Sylwester II. (r. 999 w lutym) sterownictwo Chrystusowej owczarni; od śmierci Mikołaja I. nie oglądał kościoła papieża, któryby potęgą umysłu i podniosłością apostolskich cnót dorównał Sylwestrowi. Głęboki znawca starożytnej literatury, w kwitnącej szkole arabskiej w Cordowie wzbogacił swój umysł wiedzą w dziedzinie nauk matematycznych; świetny ruch umysłowy, którego ogniskiem w wieku X. była Hiszpania pod światłym rządem Abderahmana III. i Hakema II. wywarł niezatarty wpływ na młodego Gerberta. Nieustanna żądza wiedzy nie oziębła w sercu Sylwestra żywych uczuć religijnych; jestto pierwszy papież, który podjął myśl krucyat, walki przeciw islamowi. Sylwester II. pojęcia rzymskie, które wpoili Teofania, spotęgował i rozwinał w umyśle Ottona III. Polityka rzymska Sylwestra II. i Ottona III. pozwalająca się rozwijać państwu narodowemu, wzięła górę nad zaboreczą, wytopniającą polityką niemiecką uosobioną szczególnie w Ottonie I. i w takim Geronie, który w czasie uczty morduje 30 książąt słowiańskich. Natchniony rzymską polityką Sylwestra udaje się w r. 1000 z Rzymu Otton III. do ziemi „nietkniętej dotąd stopą Rzymianina.“ Gallus w barwnym opisie

¹⁾ qui... quasi quidam fons et origo sanctae catholicae et apostolicae extitit fidei. List Matyldy do Mieczysława II. M. P. H. I. 324.

²⁾ qui adhuc tenellas fidei primitias, adhuc in cunis vagientem ecclesiam tam tenero amplexu, tam adulta fovit teneritudine, ut geminam metropolim instituerit, ut debitas suffraganeorum dioecesium distinctiones certis limitibus insculperit. Wincenty II. 10. M. P. H. II. 276.

przedstawia spotkanie Ottona III. z Bolesławem; cały ustęp z wyjątkiem może kilku szczegółów technie prawdą i odpowiada ówczesnym stosunkom ¹⁾. Spółczesny kronikarz niemiecki Dytmur z pewną niechęcią opisuje spotkanie cesarza z księciem polskim i pomija jego stronę polityczną ²⁾. Na zjeździe gnieźnieńskim Polska pozyskała swoją metropolią, której stero-wnictwu zostały poddane jednocześnie w starych ogniskach ziem polskich kreowane sufraganijskie. Organizacya kościelna powstała w r. 1000 objęła nie tylko południowy wschód i zachód ówczesnego państwa polskiego, lecz sięgała daleko na północ aż po Bałtyk. Obok stolic biskupich w Krakowie i Wrocławiu, Kołobrzeg miał się stać owym ogniskiem kościoła polskiego najdalej na północ wysuniętym, mającym oświecić i zespolić pokrewną, lecz zdziczałą ludność pomorską z państwem Bolesława. Samo geograficzne stanowisko Kołobrzega przy sprzyjających okolicznościach mogło skutecznie przyczynić się do rozwinięcia działalności misyjarskiej swoich pasterzy ku dolnej Wiśle i Odrze ³⁾. Fundacya kołobrzaska two-

¹⁾ Gallus I 6. M. P. H. I. 400 i 401.

²⁾ Thietmar IV. 28. M. P. H. I 259 i 260.

³⁾ Nec mora fecit ibi archiepiscopatum, ut spero legitime, sine consensu tamen praefati presulis, cujus dioecesis omnis haec regio subjecta est; committens eundem predicti martyris fratri Radimo eidemque subiciens *Reinbernium Salsae Colbergensis ecclesiae episcopum*, Popponem Cracoviensem, Johannem Vratislaviensem, Ungero Posnaniensi excepto. Thietmar IV. 28. M. P. H. I. 259. Powyższe słowa Thietmara stanowią jedyne współczesne źródło poświadczające fundacyę biskupstwa Kołobrzeskiego. Wachsen (Historisch-diplomatische Geschichte der Altstadt Colberg, Halle 1767) i Hasselbach (Sendschreiben über Selts Geschichte des Herzogtums Pommern, Stralsund 1821 str. 61) powątpiewają w autentyczność powyższe o świadectwa Thietmara. Giesebrecht w monografii „Das Bistum Colberg“ (1. Band der Pommerschen Provinzial-Blätter str. 407) i Kannegieser (Bekehrungsgesch. str. 295—308) występują w obronie wiadomości podanej przez Thietmara. Hasselbach szczególnie powątpiewa w autentyczność Thietmara, ponieważ oprócz niego żadne inne współczesne źródło nie wspomina o tak doniosłym wypadku, jak założenie stolicy biskupiej na Pomorzu; lecz to samo powiedziecby można i o stolicach biskupich w innych krajach słowiańskich jak np. w Oldenburgu, Lubuszu i Kruszwicy itd., a przecież w ich egzystencyi nikt nie powątpiewa. Istnieją liczne i poważne przyczyny, które w zupełności przemawiają za autentycznością Thietmara — przed r. 997 przynajmniej wschodnią część Pomorza posiadał już Bolesław, gdyż można przypuścić, aby książę odznaczający się taką żarliwością katolicką okazał się obojętnym w rozszerzaniu chrześcijaństwa w kraju tak ważnym jak Pomorze? Thietmar wyrażając się o działalności apostolskiej Reinberna mówi: „fana idolorum destruens incendit et mare daemonibus cultum inmissis quatuor lapidibus sacro chrismate perunctis et aqua purgans benedicta novam domino omnipotenti propaginem in infructuosa arbore id est in populo nimis insulso sanctae predicationis plantationem eduxit.“ VII. 52. M. P. H. I. 310. Ta wzmianka Thietmara wyraźnie wskazuje, iż widownia pasterskiej działalności Reinberna rozpocierała się nad morzem. Thietmar wymieniając stolicę biskupią na Pomorzu określa bliżej miasto Kołobrzeg, dodając przymiotnik „salsae“; przymiotnik

rzyła w kościelnej organizacyi Bolesława pierwszą kresową stolicę biskupią, później utworzył Chrobry takie biskupstwa w Płocku i Lubuszu; obydwie stanowiłyarchie duchowne, z których płocka skierowaną była ku schrystyanizowaniu Jadźwingów i Prusaków, lubuska pobratymczych Lutyków¹⁾. Siedm stolic biskupich tworzyło synod gnieźnieński za rządów Bolesława I.²⁾; jedne z nich rozpościerały pasterską opiekę nad nawróconymi już krajami polskimi, drugie na kresach Polski zwrócone ku pobratymczym pogańskim ludom miały podbojem duchownym zespolić je z państwem polkiem.

ten wskazuje, iż biskup merseburski miał niepospolite wiadomości geograficzne, gdyż wiedział o bogatych salinach pod Kołobrzegiem. Nie ma też żadnej podstawy mniemania tych, którzy twierdzą, że wyraz *salsae* przez błąd kopisty powstał z *sanctae*. Roepell str. 645 oparł swoje uwagi co do autentyczności Thietmara na wywodach Kannegiesera Bekehrungs-Geschichte der Pommern str. 295—308. Za wiarygodnością Thietmara oświadcza się Barthold Geschichte von Rügen und Pommern I. Bd. 340 i 341.

¹⁾ Et sex cathedrales ecclesias... Mazoviensem, que nunc Plocensis dicitur, et Lubucensem .. fundavit. Baszko 11. M. P. H. II. 482. Małecki (Przewodnik naukowy i literacki T. III. marzec 1875, str. 222 i 223 oraz w zeszycie kwietniowym r. 1875 od str. 310—315) rzucił nowy pogląd na stanowisko polityczne tych biskupstw, które słusznie nazywa „kresowymi archidiecezjami duchownymi.“ Znamiący autor nie mógł uzasadnić swoich zapatrywań dowodami zaczerpniętymi ze źródeł, ale są one tak zgodne z ogólnym dążeniem polityki Chrobrego i tak odpowiadają ówczesnym stosunkom, iż rzucają nieskąd światło na działalność polityczną Chrobrego. O biskupstwie lubuskim gruntowną monografią skreślił Wohlbrück „Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus und des Landes dieses Namens“ Berlin 1829. O biskupstwach płockiem i lubuskim Roepell Gesch. Pol. 646—47; 649—50.

²⁾ Istnienie siedmiu biskupstw za Bolesława Chrobrego poświadczają wyraźnie dwa współczesne źródła: roczniki hildesheimskie i biografia biskupa Meinverca, mylną jest tylko data, którą podają (roczn. hildesh. 1000, biograf. Meinverca, 1001), w roku bowiem 1000 synod gnieźnieński, kompleks kościoła polskiego tworzyły tylko cztery biskupstwa: arcybiskupstwo gnieźnieńskie, biskupstwo krakowskie, wrocławskie i kołobrzesckie, dycezye zaś płocka i lubuska powstały prawdopodobnie dopiero po r. 1018. Małecki wlicza do synodu gnieźnieńskiego biskupstwo kruszwickie v. kujawskie (kołobrzeko-kujawskie), ponieważ założenie tej stolicy przypisuje Bolesławowi Chrobremu; wobec jednak wyraźnego świadectwa Baszkonapatriowania tego przyjąć nie można, lecz raczej należy w miejsce kujawskiego tylko kołobrzesckie biskupstwo uważać jako siódmą stolicę w organizacyi kościelnej za Chrobrego. Wywody A. Żukowskiego (Stosunki Bolesława Chrobrego ze stolicą apostolską. Sprawozdanie gimnazjum św. Anny z r. 1877 str. 34) należy uznać za hipotezę, która jest tylko dowolną interpretacją dwóch ustępów w rocznikach hildesheimskich i biografii Meinverca, które poniżej przytaczamy. Imperator Otto tertius causa orationis ad sanctum Adalbertum episcopum et martirem quadragesimae tempore Sclaviam intravit. Ibi coadunata sinodo episcopia septem disposuit... Rocz. hildesh. M. P. H. II. 762. — Ipso anno imperator tempore quadragesimali orationis causa ad sanctum Athelbertum Slaviam intravit, ibique coadunata sinodo septem episcopia disposuit. Vita Meinverci epi 7. M. G. H. Pertza XI. 109.

Całe panowanie Chrobrego przedstawia dziwnie jednolity i imponujący obraz; zarówno w zwycięskich zapasach oręża jak i w fundacyach stolic biskupich unosi się wielka myśl polityczna zespolenia zachodniej słowiańszczyzny w potężne państwo. Orlim wzrokiem obejmuje chrobry monarcha przestrzenie rozpościerające się od Łaby do Dniepru; ponad falami Bałtyku kreuje biskupstwo. Wczesna śmierć nie pozwoliła dokonać Bolesławowi rozległych planów jego głębokiej polityki; z dwóch kresowych biskupstw ani płockie ani lubuskie nie spełniły swego zadania, *kołobrzesckie* po krótkim istnieniu najprzód znika¹⁾, ale przecież nad ziemią pomorską

¹⁾ Reinbern urodzony we wsi Hassegun (Hassengau v. Hosgau) otrzymał wyższe wykształcenie od znakomitych nauczycieli (prawdopodobnie w Magdeburgu) i prędko zapewne zajaśniał niepospolitymi przymiotami duszy. Polska tworzyła jedną z najmłodszych latorośli kościoła katolickiego, nie było też w kraju odpowiednich mężów, którzyby mogli piastować godność biskupią i dlatego z cudzoziemców po większej części składali się pierwotni dostojnicy kościoła polskiego. Obok Czech największa liczba duchownych płynęła z Niemiec; jednym z takich był Reinbern pierwszy i jedyny pasterz kołobrzescki, godny poprzednik św. Ottona bamberskiego. Thietmar w kilku ryśach przedstawił świetne przymioty kapłańskie Reinberna, wśród których gorliwość apostolską stanowi najwydatniejszy wyraz jego pasterstwa. Niezmordowany w trudach apostolskich palił bożyszcze pogańskie, uświęcał nawet wody Bałtyku, rzucając weń cztery kamienie namaszczone św. olejem, chrzcząc i nauczając usiłował zaszczerpić religią Chrystusa wśród ludności pomorskiej. „Ille in pago Hassegun dicto natus liberalique scientia a prudentibus magistris educatus gradum episcopalem ascendit, ut spero dignus. Quantum autem in cura sibi commissi laboraverit, idem non meae sufficit sciencie nec etiam facundiae. Fana idolorum destruens incendit, et mare demonibus cultum immissis quatuor lapidibus sacro crismate perunctis, et aqua purgans benedicta novam Domino omnipotenti propaginem in infructuosa arbore id est in populo nimis insulso sanctae predicationis plantationem eduxit.“ Thietmar VII. 52. M. P. H. I. 310. Usiłowania św. biskupa nie wydały jednak trwałego owocu, prawdopodobnie *około r. 1012* opuścił Reinbern stolicę kołobrzescką; nie wiemy jak dalece potrafił w swém biskupstwie rozszerzyć chrześcijaństwo, czy zostawił jakiego następcę, jak w ogóle nieznamy nam jest stosunek zależności Pomorzan do Polski. To tylko pewne, iż w burzliwych czasach, które nastąpiły po śmierci Chrobrego, słabe zawiązki chrześcijaństwa znikły prawie bez śladu na ziemi pomorskiej. Niewiadomo też z jakich powodów, czy wskutek powstania Pomorzan, czy też z innych względów powołał Bolesław Reinberna na swój dwór i wyprawił następnie z córką swoją zamezną Świętopełkowi, synowi Włodzimierzowi, do Kijowa. Stanowisko Reinberna na dworze W. księcia kijowskiego nie jest wyjaśnione; Thietmar w krótkiej wzmiance wspomina, iż Włodzimierz podejrzewał Reinberna, że z podniety Bolesława pobudzał Świętopełka do zdrady przeciw ojcu. Trapiiony podejrzliwością kazał nawet uwięzić Włodzimierz Świętopełka wraz z żoną i Reinberna; świątobliwy biskup niebawem nawet zakończył żywot w więzieniu. Zapatrywanie Szajnoch (Bolesław Chrobry str. 167), jakoby Reinbern na dworze kijowskim występował jako prozelita katolicyzmu, nie znajduje żadnej podstawy w Thietmarze, jedyném źródle z którego czerpiemy wiadomość o ostatnich chwilach biskupa kołobrzesckiego. „Quem (Reinbernum) predictus rex Uulodemirus audiens filium suimet, ortatu Bolizlavi tacite

świeciła jakaś szczęśliwsza gwiazda, w stolicach bowiem biskupich założonych przez bezpośredniego następcę Chrobrego i Krzywoustego odżyła tradycja biskupstwa kołobrzesckiego ¹⁾. Polska rozwielmóżniona zwycięskim orężem Bolesława kwitła i rozrastała się, dopóki kierowała nią dzielna prawica i ożywiał potężny umysł Chrobrego. W ostatnich chwilach życia Bolesława zasnuły się groźne chmury nad Polską,— tę ponurą przyszłość trafnie odmalował Gallus w słowach, które kładzie w usta umierającemu Bolesławowi ²⁾. Smutne przeczucia monarchy spełniły się: Polska za Mieczysława II. i bezkrólewia przeszła chwile, w których zdawało się, że tak niedawno świetne jeszcze państwo Chrobrego zniknie ze szczętem. Mimo tych smutnych przejęć myśl polityczna Bolesława przyświeca późniejszym dziejom; państwo przezeń utworzone było jakby wielkim planem architektonicznym, służącym za modłę, wedle której późniejsze pokolenia budowały gmach państwowy. Niestety jednak nie wedle całego planu wytwarzało się późniejsze państwo polskie; jego granica zachodnia nie została posuniętą podług myśli Chrobrego; i tutaj na całej wielkiej linii późniejsza polityka polska sprzeniewierzyła się swemu zadaniu. Z pośród ziem tworzących północno-zachodnią część państwa Bolesławowego jedno tylko Pomorze po najdziwniejszych kolejach weszło nareszcie w XV wieku w skład państwa polskiego i ów Gdańsk leżący na północnych krańcach Bolesławowej Polski przez kilka wieków tworzy najważniejsze ognisko handlowe nad Bałtykiem.

Mieczysław II. był *„dzielny rycerzem i wielu czynów wojennych dokonał,”* lecz *„nienawistny dla wszystkich sąsiadów z powodu zawiści tychże dla ojca jeszcze uczuwanej.”* ³⁾ Gallus w tych kilku słowach scharakteryzował przymioty i zarazem trudne stanowisko, na którym się znalazł Mieczysław II. po śmierci ojca. W wewnętrznej polityce trzymał się Mieczysław przewodniej myśli Bolesława, za przykładem ojca widział w chrześcijaństwie najwłaśniejszą dźwignię państwa; posiadamy też w społecznych świadectwach świetne uznanie gorliwości Mieczysława w pielegnowaniu

reluctaturum sibi, cepit cum eodem et uxore et in singulari custodia claudīt. In qua pater venerabilis.... ex arto corporis carcere solutus ad libertatem perennis gloriae gaudens transiit.“ Thieim. VII. 52. M. P. H. I. p. 310.

¹⁾ W kruszwickiej v. kujawskiej założonej przez Mieczysława II. Baszko 11. M. P. H. II. 482 i wolińskiej, którą fundował Bolesław Krzywousty. Bulla Innocentego II. datowana 14 paźdz. 1140 poręczająca wyposażenie i granice dyecezyi wolińskiej. M. P. H. II. 19. Hasselbach Codex Pomer. diplomat. I. N. 16.

²⁾ Gallus I. 16. M. P. H. I. 411.

³⁾ Hic vero Mescho miles probus fuit multaque gesta militaria.... perpetravit. Hic etiam propter patris invidiam vicinis exitit odiosus. Gallus I. 17. M. P. H. I. 414.

i utrwaleniu katolickiej wiary.¹⁾ Z pośród klęsk, pod których brzemieniem państwo Chrobrego zostało wstrząśnięte w swoich podstawach, biskupstwo kruszwickie pozostało trwałym pomnikiem organizacyjnej działalności Mieszka i ono stanowi jedyny trwały dodatni objaw jego rządów. Kujawska stolica kreowana przez Mieszka obejmuje spuściznę po biskupstwie kołobrzesckim; Pomorze nadwiślańskie z starym grodem Gdańskiem wchodzi w skład tej nowej dyecezyi.²⁾ W pierwotnej organizacyi kościoła polskiego stolice biskupie w Kołobrzegu i Kruszwicy są wyrazem głębokiej myśli politycznej, która już w samym zaraniu naszych dziejów zwracała uwagę dwóch pierwszych królów Piastowskich ku tej nadbałtyckiej ziemi. Plany powyższe nie zostały jednak urzeczywistnione a chrześcijaństwo nieprędko rozszerzyło się i zakwitło na ziemi pomorskiej; owszem Pomorzanie wyłaniając się od czasu do czasu z ziemi swej zacienionej dziewiczymi lasami, występują jako zacięci nieprzyjaciele chrześcijaństwa i w pierwszym czynnem zetknięciu się z Polską pojawiają się jako ucze-

¹⁾ List Matyldy do Mieczysława II. M. P. H. I. 323 i 324. Roczniki hildesheimskie M. P. H. II. 766.

²⁾ Kujaviensem vero filius ejus post eum Myesko nomine, quae Vladislaviensis nuncupatur, fundavit. Baszko 11. M. P. H. II 482. Prof. Małecki (Przewodnik Naukowy i Literacki t. III. kwiecień 1875) wbrew wyraźnemu świadectwu Baszkona usiłuje dowieść, iż założycielem biskupstwa kujawskiego był Chrobry i zapatrywanie swoje popiera tem, iż biskupi poznańscy w senacie i synodach zasiadali dopiero po biskupach kujawskich. To następstwo krzesła biskupich ma wskazywać, że biskupi kujawscy wtedy już brali udział w synodzie gnieźnieńskim, gdy poznańscy pozostawali pod zwierzchnictwem arcybiskupa magdeburskiego. Powyższe spostrzeżenie Małeckiego nie może stanowić poważnego dowodu, któryby dawał jakieś prawdopodobieństwo jego hipotezie. Wobec wyraźnego świadectwa Baszkona nie możemy odmawiać Mieszkowi II. fundacyi biskupstwa kruszwickiego (później kujawskiego), które stanowi najznamienitsze dzieło jego organizacyjnej pracy. Należy uznać pogląd Małeckiego na znaczenie polityczne stolicy kujawskiej, która — jak słusznie uwydatnia autor — nietyle została utworzona dla Kujaw zbyt blisko położonych względnie do dyecezyi poznańskiej i kruszwickiej, jak raczej miała rozciągnąć swą pieczę pasterską nad Pomorzem. Tę samą myśl co do stosunku biskupstwa kujawskiego do Pomorza wyraził nie znając jeszcze pracy profesora Małeckiego Dr. Anatol Lewicki w pięknej i cennej monografii „Mieszko II.“ (Rozprawy i sprawozdania wydziału historyczno-filozoficznego Akademii umiejętności tom V. stron. 140 i 141). Jurysdykcją biskupów kujawskich na Pomorzu poświadcza bulla (5. kwietnia 1148) papieża Eugeniusza III, w której tenże zatwierdza granice dyecezyi kujawskiej v. władysławskiej: *Castrum Gdansk in Pomerania cum decima tam annonae quam omnium eorum, quae de navibus solvuntur*. M. P. H. II. 13. Hasselbach and Kosegarten *Codex Pomeraniae diplomaticus* I. N. 17. Papież Innocenty II w bulli zatwierdzającej biskupstwo pomorskie (r. 1140. 14. października) jako jego granicę wschodnią naznacza rzekę Lebę. Wschodnia więc krawędź Pomorza rozpościerająca się nad dolną Wisłą tworzyła część dyecezyi kujawskiej, jakto także poświadcza wyżej przytoczona bulla Eugeniusza III. Hasselbach l. c. N. 16. O granicach biskupstwa kujawskiego czyt. Roepell str. 648.

stnicy w owęj reakcyi pogańsko-słowiańskiej, która tak silnie wybuchła po śmierci Mieczysława II. Polska pozbawiona naczelnéj władzy skupiającej jéj siły „doszła do takiego opustoszenia, iż do szczytu prawie wyzutą została z bogactw i ludzi.“ Do jéj zniszczenia zarówno przyczynili się nieprzyjaciele zewnętrzni jak i reakcyja pogańska powstała wśród ludu.¹⁾ Cała organizacya wewnętrzna oparta przedewszystkiem na chrześcijaństwie prawie do szczytu podupadła; stronnicy odżywającego pogaństwa i słowiańskiego gmino-władztwa z szczególną zaciętością zwrócili się przeciw hierarchii kościelnéj;²⁾ chaos i rozprzężenie wszelkich stosunków, namiętności pozbawione hamulca wytworzyły zamęt pojęć moralnych, wśród których całe społeczeństwo wyszło ze zwykłych karbów. Łupieski pochód Brzetysława księcia czeskiego dorzucił czarnych barw do tego obrazu zniszczenia zalegającego Polskę.³⁾ Cała prawie ludność, która ocalała od miecza i uszła niewoli czeskiej, podążała na Mazowsze, szukając tutaj schronienia. Mazowsze napełniło się zbiegami, pastwiska roły się dobytkiem gospodarczym, każda siedziba rosła mieszkańcami bez liku⁴⁾ ziemia mazowiecka stała się głównem ogniskiem żywiołów pogańskich. Znalazł się nawet człowiek, który wśród powszechnego zamętu z krzywdą prawowitej dynastyi zapragnął panowania: Masław, podczaszy i dworzanin

1) Ad extremum autem tam ab extraneis quam ab indigenis; ad tantam Polonia desolationem est redacta, quod ex toto paene divitiis et hominibus est exacta. Gallus I. 19. M. P. H. I. 416.

2) Insuper etiam a fide catholica deviantes... adversus episcopos et sacerdotes Dei seditionem inceperunt, eorumque quosdam gladio quasi dignius peremerunt, quosdam vero quasi morte dignos viliori lapidibus obruerunt. Gallus I. 19. M. P. H. I. 416. Tegoż czasu umarł Bolesław Wielki w Polsce. I było zaburzenie wielkie w ziemiach Polski: powstawszy ludzie pozabijali biskupów i kapłanów i panów swoich, i było u nich zaburzenie. Nestor M. P. H. I. 698. Misacho Polianorum dux inmatura morte interiit, et christianitas ibidem a suis prioribus bene inchoata et a se melius roborata, flebiliter proh dolor! dispersit. Roczn. hildesh. M. P. H. II. 776. W związku z tą reakcją przeciw chrześcijaństwu pozostaje może śmierć dwóch biskupów, podana w roczniku kapitulnym krakowskim „Romanus et Lambertus episcopi obierunt.“ Roczn. kapit. krak. M. P. H. II. 794.

3) Bracizlaus quarto anno sui ducatus... intrat terram Poloniae suo viduatam principe et eam hostiliter invasit, ac velut ingens tempestas furit, saevit, sternit omnia; sic villas caedibus, rapinis, incendiis devastavit, in municiones irrupit. Cosmas II. 2. M. G. H. Pertz IX. 67 i następne. Eo tempore Bohemi Gneznen et Poznan destruxerunt, sanctique corpus Adalberti abstulerunt. Gallus I. 19. M. P. H. I. 416.

4) Illi vero qui de manibus hostium evadebant, vel qui suorum seditionem devitabant, ultra fluvium Vysla in Mazoviam fugiebant. Gallus I. 19. H. P. H. I. 416. Erat enim eo tempore Mazovia... in tantum populosa, quod agricolis rura, animalibus pascua, habitatoribus loca erant spatiosa. Gallus I. 20. M. P. H. I. 417.

Mieszka II. ¹⁾, objął naczelne rządy nad Mazowszem jako szermierz pogaństwa.

W czasie tej zamieszki panującej w Polsce młody Kazimierz wiódł żywot wygnańca w Węgrzech; ²⁾ św. Stefan trzymał go nawet na swym dworze jako zakładnika czeskiego; ³⁾ dopiero po śmierci Stefana gdy osiadł na tronie węgierskim jego siostrzeniec Piotr Veneta, zmieniła się dola wygnańca. Książę czeski Brzetysław domagał się od Piotra, aby w dowód przyjaźni dla Czech nie wypuszczał Kazimierza; monarcha węgierski odrzucił z oburzeniem tę propozycją; udzieliwszy młodemu królewiczowi 100 rycerzy i tyleż koni, znaczną ilość broni i okrycia pozwolił mu wedle uznania obrać kierunek drogi. ⁴⁾ Tą razą szukał przytułku młody książę w Niemczech, gdzie matka jego Rycheza miała znaczne posiadłości, a bracia jęj zajmowali wysokie stanowiska i cieszyli się względami Henryka III. ⁵⁾ Kazimierz mógł pozostać w Niemczech, Rycheza prosiła syna, aby się kontentował dziedzictwem macierzyńskim, lecz książę przejęty wielkością swego posłannictwa oświadczył, iż najzaszczytniej jest dzierżyć dziedzictwo ojcowskie. ⁶⁾ Za Henryka III. władza cesarska doszła do kulminacyjnego szczytu swej potęgi; monarcha ten ukorzywszy terytoryalnych książąt niemieckich usiłował poddać zwierzchnictwu cesarstwa niemieckiego przy-

¹⁾ *Erat namque quidam Meczslaus nomine, pincerna patris sui Meschonis et minister; post mortem ipsius Mazoviae gentis sua persuasione princeps existeret et signifer.* Gallus I. 20. M. P. H. I. 417.

²⁾ ... *eumque in Ungariam secedere coegerunt.* Gallus I. 18. M. P. H. I. 414.

³⁾ *Eo namque tempore sanctus Stephanus Ungariam gubernabat... qui cum Bohemis, Polonorum infestissimis inimicis pacem et amicitiam retinebat, nec eum liberum, quoadusque vixit, gratia dimittebat.* Gall. I. 18. M. P. H. I. 414.

⁴⁾ Gallus I. 18. M. P. H. I. 415.

⁵⁾ Rycheza matka Kazimierza I. była córką Ezona księcia lotaryńskiego; Ezo należał do najznakomitszych książąt niemieckich, miał za żonę Matyldę siostrę Ottona III. Skoligacony z familią cesarską otworzył sobie drogę do najwyższych zaszczytów. Matylda obdarzyła go licznem potomstwem: miał z nią trzech synów i siedm córek; synowie dostąpili potem wysokich godności w państwie: najstarszy Ludolf umarł jeszcze przed ojcem r. 1031, zostawił syna Konrada, który w r. 1049 został księciem Bawaryi, wszakże za rokosz podniesiony przeciw Henrykowi III., pozbawiony godności książęcej r. 1053, umarł bezpotomnie r. 1055; drugi syn Herimann od r. 1036—1056 był arcybiskupem kolońskim; trzeci Otto otrzymał księstwo Szwabii, umarł bezdzietnie r. 1047. Z córek sześć spędziły życie w klasztorze, najstarsza zaś Rycheza jako małżonka Mieszka II. zasłynęła w dziejach. Po wymarciu braci Rycheza posiadała znaczne majątki w Niemczech, których prawym spadkobiercą był syn jej Kazimierz. Głównem źródłem odnoszącem się do powyższych stosunków a zarazem rzucającem ważne światło na Rychezę i Mieszka II, jest *vita Ezonis v. Mnich Brunwilerski*, które wydał i Bielowski w *Mon. Pol. Hist. I. 336 i nast.*

⁶⁾ *Nulla hereditas avunculorum vel materna iustius vel honestius possidebitur quam paterna.* Gall, I. 19. M. P. H. I. 416.

ległe państwa. Powodując się tą przewodnią ideą, użył cesarz posiłków Kazimierzowi. Monarcha polski odbudowując z gruzów swoje państwo przy pomocy Henryka, stał się wiernym sprzymierzeńcem cesarza i uznawał zarazem jego zwierzchnictwo. Na czele 500 rycerstwa wkroczył Kazimierz w granice Polski; posunawszy się dalej zajął pewien zamek, z którego zwolni Polskę od narodów pogranicznych oswobodził i panowanie swe w niej założył.¹⁾ Sam tylko Masław nie chciał uznać władzy prawowitego księcia; powodowany ambicją panowania nie wahał się stawić mu zbrojnego oporu. Pod jego przewodnictwem powstała prawdziwie doniosła koalicja żywiołów reakcyjnych; można powiedzieć, że prawie całe pogaństwo nad dolną Wisłą i Bałtykiem podniosło oręż; obok Mazowszan walczyły tłumy Prusaków, Litwinów i Pomorzan²⁾. Na tle współczesnych źródeł, które — jak wiadomo — mało bardzo światła rzucają na epokę Kazimierza I., widnieje jeden główny rys, który czyni tego księcia prawdziwie granitową postacią: Kazimierz w chrześcijaństwie widzi główną podwalinę państwa; źródło, z którego płynie światło i moralna spójnia wiążąca różne ogniwa narodowego życia w jedną całość. Gallus w dwóch ustępach drgających życiem i prawdą przedstawił zapasy króla Odnowiciela z pogaństwem; w tym krwawym obrazie występuje Kazimierz jako prawdziwy rycerz chrześcijański nie tylko pokładający ufność w ilości zbrojnych zastępów, ile w tem przeświadczeniu, że występuje w obronie krzyża i moralnego porządku związanego z nim. Trzydzieści zbrojnych sztyków wyprowadzili Mazowszanie na pole walki, Kazimierz przeciw tym siłom

¹⁾ Et assumptis secum militibus 500 Poloniae fines introivit, ulteriusque progrediens castrum quoddam a suis sibi redditum acquisivit, de quo paulatim tam virtute quam ingenio totam Poloniam a Pomoranis et Bohemis aliisque finitimis nationibus occupatam liberavit eamque suo dominio mancipavit Gall. I. 19. M. P. H. I. 416.

²⁾ W epoce reakcji pogańsko-słowiańskiej tworzą jakby dwie antytezy dziejowe: Kazimierz i Masław, pierwszy jako obrońca i bojownik katolickiej wiary, drugi przywódca ruchu wręcz przeciwnego. Tylko zresztą na tle tej walki najdawniejsze źródła przedstawiają w żywszych rysach dwie powyższe postacie. Kronikarze nasi w ogóle w ujemnych rysach przedstawiają Masława, różnią się jednak w odcieniach charakterystyki i szczegółach odnoszących się do jego osoby. Najdawniejszy kronikarz Gallus tylko ogólnikowo wspomina o pochodzeniu Masława i wyraża zarazem stanowisko, które zajmował Masław na dworze Mieszka: „Erat namque quidam Meczslaus nomine, pincerna patris sui Meschonis et minister.“ Po śmierci Mieszka II. w Mazowszu, głównym siedlisku powstania, lud obrał go księciem i chorążym: Post mortem ipsius Mazovie gentis sua persuasione princeps existerat et signifer. Gall. I. 20. M. P. H. I. 417. Żadnych przymiotów dodatnich nie przypisuje Gallus Masławowi: pycha, chciwość, zuchwaltwo i zarozumiałość są to według tego kronikarza jedyne motywy, które podniecały Masława do działalności. Unde Meczslaus in audacia suae militiae confisus, immo ambitione perniciosae cupiditatis excecatus, nisus est obtinere per praesumptionis audaciam, quod sibi non cedebat per jus aliquod vel naturam. Gall. I. 20. M. P. H. I. 417.

mógł wyprowadzić zaledwo trzy hufy pancerne¹⁾; z tą garstką wojowników nawykłą do bojów rzucił się na nieprzyjaciela; zaścieliwszy pobożewisko licznym trupem odniósł walne zwycięstwo²⁾. Kazimierz walczył w samym wirze bitwy: krew nieprzyjacielska obryzgała jego odsłonięte barki, całą pierś i twarz; uniesiony przez rumaka, niechybnieby zginął, gdyby go jeden z rycerzy nie ocalił³⁾. Z pola walki sposoczonego krwią Mazowszan podążył zwycięski Kazimierz przeciw nadciągającym ich sprzymierzeńcom. Cztery zbrojne legie wiedli *Pomorzanie*; siły księcia polskiego ani w połowie im nie dorównywały; nieustraszony tym stosunkiem z otuchą przyjął Kazimierz walkę. Przed samem rozpoczęciem bitwy zagrzewał swoich do męstwa: „mnogość (mówił książę) o zwycięstwie nie stanowi—ten rozstrzygnie, za kim jest łaska boża. To rzekłszy, dał hasło do boju i wielkie zwycięstwo odniósł“⁴⁾. Walka z reakcją pogańską, w której obok Mazowszan tak żywy udział biorą Pomorzanie, stanowi główne tło, na którym w żywszych barwach odbija się postać Kazimierza I.⁵⁾. Re-

Wincenty szczegółowiej wyraża się o pochodzeniu Masława; według niego przywódzca rokoszu mazowieckiego pochodzi z niskiego, podłego rodu „de sordido famulitii genere avo originario.“ II. 14. M. P. H. II. 285. Różni się też wielce Wincenty w charakterystyce Masława: obok ambicji przynajmniej mu dzielność i wymowę, a więc dwa przymioty, które potęgują stanowisko tego przeciwnika Kazimierzowego „vir et facundus et strenuus, nomine Maslaus, principandi ambitione occupaverat...“ II. 14. M. P. H. II. 285. W tych samych słowach wyraża się o Masławie Dzierśwa czyli (jak go zowie Bielowski) Mierzwa II. M. P. H. II. 285. Godysław Baszko powtarzając charakterystykę Wincetego, przedstawia ją jednak w jaskrawszych barwach: de infimo genere, strenuus tamen ac robustus, animo ferox ac bellorum exercitatione consuetus, Meczslaus nomine, Mazoviensem provinciam occupaverat. 12. M. P. H. II. 485.

¹⁾ Gallus I. 20. M. P. H. I. 418.

²⁾ ... collecta pauca quidem numero manu bellatorum, sed assueta bellis, armis congressus... victoriam et pacem totamque patriam triumphaliter est adeptus. Ibi namque tanta caedes Mazovitarum facta fuisse memoratur, sicut adhuc locus certaminis et praecipitium ripae fluminis protestatur. Gallus I. 20. M. P. H. I. 418. Omnes Kazimirus turbine occisionis quasi procella fulguris involvit. Wincenty II. 14. M. P. H. II. 286.

³⁾ Gallus I. 20. M. P. H. I. 418.

⁴⁾ Gallus I. 21. M. P. H. I. 418.

⁵⁾ Walkę Kazimierza z Masławem i Pomorzanami najszczegółowiej opisał Gallus, który też różni się od późniejszych Kronikarzy w przedstawieniu tej wojny. Według opowieści Galla Kazimierz stoczył dwie bitwy: w pierwszej pokonał Mazowszan, w drugiej nadciągających im na pomoc Pomorzan; w przeciwstawieniu do innych Kronikarzy Gallus tylko Pomorzan wymienia jako sprzymierzeńców Masława. Gall. I. 20 i 21. M. P. H. I. 417 i nast. Wincenty nadaje szersze rozmiary reakcji pogańskiej: oprócz Pomorzan wymienia sojuszników Masława Prusaków (Getów), Duńczyków (Daków) i Litwinów (Ruthenorum). Quatuor Maritimorum acies, totidem Geticas nec non Dacorum ac Ruthenorum larga asciscens suffragia. II. 14. M. P. H. II. 286. Dzierśwa (według

zultat tej walki był rzeczywiście wielkiej doniosłości: Kazimierz przywrócił skołataniem państwu spokój, i nie tylko pokonał na polu bitwy lud najwięcej oddziaływający na te wewnętrzne zawichrzenia Polski, ale jak to z następnej wzmianki Galla wnosić można, opanował nawet część Pomorza (nie inną prawdopodobnie jak tylko wschodnią, nadwiślańską). W roku 1058 pożegnał Kazimierz świat, a na tron polski wstąpił syn jego pierworodny Bolesław — szczodrość i duch wojenny to dwa i podobno jedyne górujące przymioty młodego władcy¹⁾; zarówno społeczeńsi jak i późniejsi pisarze upatrują pewną analogią między rządami Śmiałego i jego wielkiego przodka Chrobrego; pozorny blask oręża głównie spowodował ten powierzchowny sąd. Bolesław Śmiały nie potrafił nigdy, że tak powiemy trafić w ślady Chrobrego, dlatego ani razu nie ujął orlim wzrokiem całej sytuacji wśród której miał działać; jego wojny tworzą niezawodnie nieraz świetne epizody, lecz pozbawione są wszelkiej głębszej myśli politycznej, która zawsze przewodniczyła wyprawom Chrobrego. Gallus skreśliwszy charakterystykę Bolesława, zaznacza, iż monarcha ten zaraz po objęciu rządów władał nad Polakami i Pomorzanami²⁾. Wiadomość ta pozostaje właśnie w związku ze zwycięstwem, które Kazimierz

Bielowskiego Mierzwa) w tych samych prawie słowach wymienia sprzymierzeńców Masława, w dwóch miejscach różni się tekst Dżerswy od Wincentego. W tekście Wincentego „Quibus omnibus confectis a Casimiro non minores virorum rursus vires instaurat“ wyraźny jest błąd albowiem cały ustęp poprzedni i następny odnosi się do Masława a nie Kazimierza; w tekście Dżerswy słowa „a Casimiro“ opuszczone II. M. P. H. II. p. 286. Godysław Baszko idąc za Wincentym wymienia te same ludy jako sprzymierzeńców Masława: Dacosque Getas seu Pruthenos et Rutenos sibi in auxilium contra Kazimirum invocavit. Quorum adjutus praesidio bellum campestre Kazimiro inducere praesumpsit. 12. M. P. H. II. 486. Chronica princ. Pol. p. 58 Stenzel I. Script. rerum Siles. Kazimierz przeciw tej koalicji ludów pogańskich sprzymierzonych z Masławem mógł przeciwstawić tylko niewielkie siły. In illo enim certamine XXX acies ordinatas Mazovienses habuerunt, Kazimirus vero vix tres acies bellatorum plenas habebat.... Illa enim vice Pomorani quatuor legiones militum in arma ducebant, Kazimiri vero milites nec unam dimidiam adimplebant. Gall. I. 20. 21. M. P. H. I. 418. Hic (Maslaus) decem exercitissimorum cuspidariorum contra Casimirum armat exercitus;... immo infinitissimis tam equitum copiis quam peditum. Wincenty II. 14. M. P. H. II. 286. Dżerswa przepisując Wincentego opuszcza liczbę decem. Kazimierz oprócz sił, jakie mógł zebrać w bezludnej, opustoszałej Polsce (tota Polonia paene deserta jacebat, Gallus I. 20. M. P. H. I. 418), posiadał 500 rycerzy, którzy przybyli z nim z Niemiec; jednego potężniejszego sprzymierzeńcę znalazł w Jarosławie księciu Kijowskim, który osobście wziął udział przeciw Mazowszanom. „Jarosław szedł na Mazowszany i zwyciężył ich i zabił księcia ich Mojsława i upokorzył ich Kazimierzowi.“ Nestor M. P. H. I. 703.

¹⁾ Boleslavus ejus primogenitus, vir largus et bellicosus, Polonorum regnum rexit. Gall. I. 22. M. P. H. I. 419.

²⁾ Nam cum in principio sui regiminis et Polonis et Pomoranis imperaret. Gall. I. 22. M. P. H. I. 419.

odniósł nad Pomorzanami, gdyż tylko w ten sposób można sobie wytłumaczyć panowanie Śmiałego nad Pomorzem (zawsze mowa tylko być może o wschodniem) już w pierwszych chwilach jego rządów. Spotęgowane siły, które czerpał Bolesław z Polski i Pomorza, nie przyczyniły się do powodzeń oręża ani rozwielenia sławy młodego monarchy; owszem niepowodzenia na polu walki i wskutek tego utrata panowania nad Pomorzanami stanowią niezbyt pomyślną wróżbę dla jego przyszłych rządów. Wśród rodzin panujących w sąsiednich państwach wrzała wewnętrzna zawiść i wojny: liczni książęta szukali przytułku na dworze Bolesława; szczodry i wojowniczy monarcha korzystając z tych waśni bierze żywy udział w sporach dynastycznych w Czechach, Węgrzech i Rusi, szukając sławy dla swego oręża. W Węgrzech powstał spór między królem Andrzejem a bratem jego Belą; ten ostatni wraz z całą swoją rodziną uszedł do Polski, szukając przytułku i pomocy na dworze Bolesława. Niebawem zjawił się drugi zbieg na dworze monarchy polskiego: w Czechach w r. 1061 umarł Spitygniew, najstarszy jego brat Wratysław (dotychczas książę morawski) objął rządy księstwa czeskiego, Morawię zaś jak lenno nadał dwom młodszym braciom: Konradowi i Ottonowi; najmłodszy Jaromir przeznaczony do stanu duchownego miał otrzymać stolicę biskupią w Pradze. Jaromir przyjął wprawdzie święcenie, lecz niebawem zrzucił suknię duchowną i zapragnął pozyskać część ojcowskiego dziedzictwa. I ten mało-kontent wiedziony żądzą panowania szukał pomocy na dworze polskim. W Węgrzech interwencja polska (r. 1061) osiągnęła pomyślny rezultat: Bela przy pomocy trzech oddziałów polskich pokonał Andrzeja i koronował się w Białogrodzie (Stulweissenburgu). Nie tak pomyślnie powiodła się wyprawa czeska, której przewodniczył sam Bolesław. Wojska polskie wtargnąwszy do górnego Szlaska obległy warowny gród Gradec; książę polski wskutek zbytnej dufności i niedbalstwa nie tylko nie posiadał grodu, ale zaledwie uszedł zasadzki Czechów¹⁾. Cały przebieg tej czeskiej wojny nie jest nam bliżej znany, nie wiemy nawet, w jaki sposób została zakończona. To tylko jest pewnem, że musiała się skończyć w końcu r. 1062 lub na początku r. 1063, ponieważ w tym czasie Wratysław zaślubił siostrę Bolesława Swatysławę albo Swatawę. Lubo w niejasnym i jakby zamglonym obrazie przedstawia się nam ta wojna czeska, wiadome nam są przecież skutki jednego jej niefortunnego epizodu, oblężenia grodu Gradec; skutki te właśnie odbiły się w stosunkach władcy polskiego do Pomorza. W wojnie przeciw Wratysławowi walczą poraz pierwszy obok zastępów polskich także pomorskie, lecz nieszczęśliwy wynik czeskiej wojny

¹⁾ Gallus I. 22. M. P. H. I. 419.

rozchwiewa dopiero co nawiązane, acz luźne stosunki między Polską i Pomorzem.

Kronikarz Gallus w kilku lakonicznych wyrazach konkluduje ostateczny wynik téj nieszczęsnej walki: „Bolesław utracił zwierzchnią władzę nad Pomorzanami“ ¹⁾. Stosunki przyjazne z Czechami trwały niedługo, gdyż już prawdopodobnie w r. 1068 powstały nowe waśnie; trudno dziś w wyrazistszych rysach zestawić przebieg tych polsko-czeskich zatargów; tyle jest pewnem, że w r. 1068 wojsko czeskie znajdowało się na granicy Szląskiej i w latach 1070 i 1071 wrzały obustronne graniczne utarczki między Czechami i Polską. Z tą wojną wiąże się zapewne ów pojedynczy epizod polsko-czeskiej walki, który skreślił Gallus a za nim jego następcy. Przez graniczne leśne gęstwiny wtargnął Wratysław całą siłą wojenną do Polski i na *pewnej płaszczyźnie* rozłożył obóz; Bolesław natychmiast pośpieszył na spotkanie wroga i oskrzydłając tegoż zewsząd go otoczył. Dzień miał się już ku schyłkowi a wojska polskie były już nader biegiem utrudzone; Śmiały nie chciał zaraz staczać bitwy, lecz wyprawił posłów do obozu czeskiego i nazajutrz zapowiedział bitwę: „Dotąd niby wilcy z lasu zwykliście pod nieobecność pasterza przez leśne kryjówki przybywać; lecz teraz wobec łowca miejcie się do mężnego oporu.“ — „Szczwany w chytróści panujący książe czeski“ odpowiedział, iż nie godzi się, aby król tak znamienity miał trudzić się do księcia niższego godnością: „jeżeli jesteś godnym synem Kazimierza (mówił do Bolesława Wratysław), będziesz czekał dnia jutrzejszego na przybycie Czechów.“ Ta odpowiedź pełna ironii i politycznej finezyi wyzwoliła wojsko czeskie z niebezpiecznej matni. Napróżno rycerski Bolesław oczekiwał w miejscu przybycia Czechów na plac boju, niebawem gruchnęła wieść w obozie polskim, iż Czesi nie czekając na bój w nocy ratowali się ucieczką. Dotknięty boleśnie tem podejściem puścił się Bolesław w pogoń przez Morawią, lecz nie nie zyskał, pochwycił tylko pewną ilość jeńców ²⁾. Gallus kończąc opis téj nieudaléj wyprawy przeciw Czechom wiąże niejako z powyższą opowieścią spostrzeżenie, na tle którego i jakby tylko dla jego poparcia kreśli starcie Śmiałego z Pomorzanami. Zresztą zdaje się nawet, iż ta nowa wojna pomorska pozostaje i w pewnym związku z zajściami polsko-czeskimi. Na oddalonych granicach swego państwa usłyszał Bolesław o nagłym napadzie Pomorzan; pałając chęcią jak najrychlejszego wyzwolenia ojczyzny z najazdu pogan, nie czekając na zgromadzenie całego wojska, bez dostatecznego zaopatrzenia wyruszył w pole. Skoro stanął nad rzeką, ujrzał

¹⁾ ... ac Pomoranorum dominium sic amisit, Gallus I. 22. M. P. H. I. 419.

²⁾ Gall. I. 24. M. P. H. I. 420. Wincenty II. 18 M. P. H. II. 293 i nast. Baszko 13. M. P. H. II. 487.

na przeciwnym brzegu tłumy pogan; nie szukając do przebycia ani mostu ani brodu rycerze ciężko uzbrojeni w pancerzach puścili się wpław, lecz to junaćstwo znaczna liczba wśród niezgłębionej toni przypłaciła śmiercią; reszta rycerstwa nauczona tym przykładem, zrzuciwszy zbroję łuskową przepłynęła szczęśliwie rzekę, dokonała zwycięstwa nad tłumami Pomorzan, lubo to okupione zostało niepomierną stratą wojowników. Od tego czasu, mówi Gallus, Polska zaczęła zarzucać ciężką zbroję, wojak zwa-
wiej nacierał na wroga, ciężar żelaza już mu nie zawadzał w przebywaniu rzek, po drodze spotykanych ¹⁾.

Na powyższym ustępie Galla kończy się szczupły zakres wiadomości odnoszących się do stosunków polsko-pomorskich w epoce poprzedzającej panowanie Władysława Hermana i Krzywoustego. Rzućmy raz jeszcze okiem na ten obraz mgłą pokryty i uprzytomnijmy sobie kilka jego wyrazistszych rysów. Na samym wstępie niniejszej pracy przedstawiliśmy granice państwa polskiego za Mieszka I. i Bolesława Wielkiego. Granice te od północy rozszerzył Chrobry aż do Bałtyku; dwie pozytywne wiadomości zawarte w społecznych źródłach świadczą, iż przynajmniej wschodnie, nadwiślańskie Pomorze należało do państwa Bolesława I. Za Mieszka I. stolica biskupia w Poznaniu tworzyła jedyne ognisko chrześcijaństwa w Polsce. Dopiero Bolesław tworzy dla Polski metropolią i cały zrab organizacyi kościelnej; w tych fundacyach kościelnych ujawnił się główny rdzeń polityki Chrobrego i ziemia pomorska zajęła tu poczesne miejsce: wszak biskupstwo kołobrzeskie w niej miało znaleźć główny

¹⁾ Niemożna ściślej oznaczyć czasu tej walki Śmiałego z Pomorzanami, to tylko jest pewnem, że miała ona miejsce wśród owych zatargów polsko-czeskich, które mimo chwilowego pośrednictwa Henryka IV. wrzały z przerwami od r. 1070—1076. Bielowski w przypisku M. P. H. I. 420 twierdzi, iż wyprawa Pomorzan do Polski miała miejsce na początku r. 1075, albowiem w kwietniu lub maju tegoż roku powstała koalicja między Lutykami, Bolesławem i Saksonami przeciw Henrykowi IV. i jego sprzymierzeńcom Duńczykom i Obotrytom (Lambert Hersf. M. G. H. Pertz V. 224). Starcie Bolesława z Pomorzanami najszczegółowiej opisuje Gallus, opowiada on jednak dlatego tylko przebieg tej walki, aby wykazać, że odtąd Polacy zarzucili ciężką łuskową zbroję. I. 25. M. P. H. I. 420. Wincenty w głównych rysach powtarza opowieść Galla, pomijając tylko ten fakt, iż Polacy od czasu tej wojny pomorskiej przestali nosić ciężką zbroję. II. 18. M. P. H. II. 294. Dzierswa powtarza dosłownie powyższy fakt z Wincentego, dodaje tylko ten szczegół, którym pominął Wincenty, iż Polacy od wojny pomorskiej zarzucili ciężką zbroję. Całkiem inaczej niż poprzedni kronikarze rzecz tę przedstawia Baszko; opowiada on, iż Prusacy zwątpiwszy o powrocie Bolesława z wyprawy przeciw Czechom, wtargnęli na Pomorze; Bolesław dowiedziawszy się o tem, zaniechał walki z Czechami, wyruszył przeciw Prusakom i pędząc ich przez rzekę Sarus — pokonał. Wobec wyraźnego świadectwa Galla, Wincentego i *Chronica principum Poloniae*, którzy nie nie wiedzą o starciu Bolesława z Prusakami a mówią tylko o samych Pomorzanach, należy odmówić opowieści Baszkonu wiarygodności.

punkt oparcia. Krótki był wprawdzie żywot téj stolicy kołobrzeskiej, lecz ubytek jęj wynagrodziło pod pewnym względem biskupstwo kruszwickie, kreowane przez Mieszka II. Dwaj pierwsi Piastowie zbudowali granitową podstawę dla przyszłego rozwoju narodu, mimo przecież ich pracy za rządów Mieszka II. a szczególnie po jego śmierci wybucha na chwilę jasnym płomieniem reakcyja pogańska. W wielkim sojuszu pogaństwa z nad Bałtyku i dolnej Wisły Pomorzanie biorą żywy udział, a na tle pasowania się idei i porządku chrześcijańskiego z pogaństwem Kazimierz ukazuje się jako prawdziwy bojownik krzyża— wśród bitwy zboczony krwią nieprzyjacielską, gromi własnych poddanych odpadłych od chrześcijaństwa i ich sprzymierzeńców Pomorzan. Zwycięstwo to musiało być stanowcze w skutkach; następca bowiem jego Bolesław już w pierwszych chwilach panowania dzierżył władzę nad Pomorzem.

Z przebiegu dotychczasowych wypadków widzimy, iż stosunki między Polską a Pomorzem były tylko dorywcze, ograniczały się one do wojen, które ze strony Polski miały raczej charakter odporny. Dopiero za rządów Władysława Hermana wojny z Pomorzanami przybierają szersze rozmiary a samo wewnątrz ziemi pomorskiej bliżej się przed nami odsłania. Nim poznamy przebieg tych wojen, spojrzjmy na ich widownię, na tę ziemię pomorską, która aż do téj chwili przedstawia się nam jak daleki krajobraz nieprzenikniony dla oka. Niestety krótkie tylko i urywkowe posiadamy wiadomości o geograficznych stosunkach Pomorza; Gallus i biograf św. Ottona Bamberskiego, Herbord, stanowią prawie jedyne źródła, rzucające pewne światło na ziemię pomorską w epoce poprzedzającej podbój Pomorza.

Przez Pomorze rozumiemy niż najeżony falistemi wzgórzami, rozciągający się między dolną Wisłą i Odrą; od południa tworzyła granicę i jakby punkt oparcia rzeka Noteć, północna krawędź Pomorza rozpostarła się nad Bałtykiem. W samem wnętrzu téj pomorskiej niziny długim pasem od wschodu ku zachodowi ciągnęły się bagna i nieprzejrzone lasy, tworzące pewnego rodzaju wał, odgraniczający nadnoteckie dzierżawy Pomorza od nadmorskich. Pierwszą wiadomość o granicach dawnego Pomorza podaje Herbord, który przedstawia ten kraj jako wielki trójkąt oparty swoją podstawą o morze. Powyższy kształt Pomorza możemy wtedy tylko przyjąć, jeżeli jego granice na zachód posuniemy aż do rzeki Warnow i obejmimy tym samym całe Pomorze zaodrzańskie, które ani etnograficznie ani historycznie nie tworzyło całości z częścią wschodnią rozciągającą się między dolną Wisłą i Odrą. Bardzo zresztą zamacane pojęcia posiadał Herbord o granicach Pomorza, posuwa je zbyt daleko szczególnie w kierunku południowym i wschodnim, jedynie tylko o granicy północnej

podaje dokładniejsze wskazówki ¹⁾. W kilku barwnych rysach przedstawia Herbord właściwości ziemi i ludu pomorskiego; natura rzeczywiście hojnie złała swe dary na to nadbałtyckie pobrzeże. Szczęsna ziemia pomorska uprawiana ręką skrzętnych i pracowitych mieszkańców wydawała wielką obfitość wszelkiego rodzaju zboża i jarzyn, a obok tych łąnów zbożowych rozpościerały się liczne pastwiska i łąki pokryte bujną trawą. Roje pszczoł zalegające gaje i lasy pomorskie wyrabiały plastry miodu, który tworzył ulubiony napój ludu pomorskiego. Wina Pomorzanie nie znali, lecz z miodu i piwa wyrabiali napój, który według wyrażenia Herborda przewyższał smakiem wina falernskie ²⁾. Powyższy opis ziemi pomorskiej pozostaje w sprzeczności z innymi ustępami, które znajdujemy nietylko w żywocie św. Ottona skreślonym przez Herborda, ale w innych biografiach świętego biskupa (Ebbo i mnich Prieflingeński). Czytamy w tych żywotach, iż Otton i jego towarzysze niejednokrotnie przez cały dzień szli przez pustkowia lub miejscowości nader słabo zaludnione, a groza tego opustoszenia i surowej natury napełniała nieraz świętych mężów przerażeniem. Sprzeczność jednak między tymi dwoma obrazami ziemi pomorskiej w znacznej części da się wytłumaczyć; św. Otton i jego towarzysze odbywali pielgrzymkę apostołską właśnie po dopiero co minionych krwawych wojnach pomorskich, w czasie których niezawodnie znaczna liczba kwitnących osad i pól uległa zniszczeniu. Ztąd ta rażąca sprzeczność między obszarami mniej dotkniętymi pożogą wojenną a miejscowościami, na których najwięcej srożyła się wojna. Niezawodnie jest nieco przesady w tej charakterystyce ziemi pomorskiej, którą skreślił Herbord, niemniej musimy przyznać, iż rolnictwo i handel osiągnęły jeszcze w czasach panującego pogaństwa znaczny stopień rozwoju. Ten kwitnący stan ziemi pomorskiej przyczynił się niemało do rozwoju życia miejskiego. Warowne grody, ludne, bogate miasta tworzyły już to szanse obronne już ogniska, z których rozlewało się życie handlowe i wyższe uobyczajenie. Nad Notecią naturalną granicą oddzielającą Pomorze od Polski wznosiły się warowne twierdze „castella,” stanowiące linią obronną Pomorza. Z pośród tych twierdz: Nakło, Wielin, Uście, Czarnków należały do najważniejszych miejscowości, które też były

¹⁾ Itaque Pomerania post se in oceano Daciam habet et Rugiam insulam parvam sed populosam, super se autem, id est ad dexteram septentrionis, Flaviam (Flavi, u Ottona frysingeńskiego VI. 10. Falones są to Połowcy; polskie źródła zowią ich Plauci; siedzibą ich była jak się zdaje północno-wschodnia część Węgier) habet et Prusciam et Rusciam, ante se vero, id est versus aridam, parva extremitate se attingentes fines respicit Ungariae et Moraviae; dein Poloniam spaciota contiguitate usque ad confinia Leuticiae et Saxoniae se habet attingendo extendentem. Herbord V. Ottonis II, 1. M. P. H. II. 73.

²⁾ Herbord V. Otton. II. 1, 41. M. P. H. II. 73 i 94.

główną widownią wojen pomorskich za Władysława i Krzywoustego. Nad Prośnicą Białogród, nazywany królewskim miastem, tworzył punkt centralny dla całego Pomorza ¹⁾. Przy ujściu Prośnicy wznosiło się nadmorskie warowne miasto Kołobrzeg; dokoła otaczały go wspaniałe przedmieścia „suburbia“, a ożywiony handel i bogactwa dodawały mu blasku ²⁾. Nad ujściem Odry górowały dwa wielkie ogniska handlowe Kamin i Julin czyli Wolin; to ostatnie miasto szczególniej stanowiło najważniejszy punkt handlowy nad Bałtykiem ³⁾. Z Wolinem pod względem świetności i potęgi rywalizował Szczecin opasany bagnami i wodami, uważany za metropolią ziemi pomorskiej ⁴⁾. Liczne pomniejsze warownie i miasta zalegały szczególniej nadbrzeżne pasy Pomorza — ponad Bałtykiem, Odrą, Wisłą i Notecią spotykamy się przedewszystkiem z takimi osadami miejskimi. Kwitnące rolnictwo, warowne twierdze, bogate i ludne miasta świadczą wymownie o rozwinieciu pewnej wyższej kultury wśród Pomorzan. A przecież objawy tej kultury nie ochroniły Pomorzan od zagłady, ponieważ nie posiadali warunków, od których jedynie zawisł trwały rozwój społeczeństwa. Bez krzyża i zasad, które wyraża to święte godło, żadne społeczeństwo europejskie ostać się już długo nie mogło. Plemiona nadłabskiej słowiańszczyzny pozbawione silniejszej wewnętrznej organizacyi, wrogie idei chrześcijańskiej zniknęły ze szczętem; ten krwawy wyrok zawisł i nad ziemią pomorską. Zdawało się, że wielki odłam zachodniej słowiańszczyzny między dolną Wisłą i Odrą, lud pomorski, kość z kości i krew z krwi polskiego narodu, zaginie; zdawało się, że zaborczy germanizm święcić będzie swoje tryumfy nad całym Bałtykiem — stało się atoli inaczej: po chwilach upadku i omdlenia sterownictwo nad Polską objął Krzywousty, mąż, w którym dziwnie zespoliły się wszystkie przymioty trzech jego wielkich poprzedników, Mieszka I, Chrobrego i Kazimierza I.

W pierwszej ćwierci XII. wieku, który tak krwawemi głoskami zapisał się w dziejach nadłabskiej słowiańszczyzny, po długich i krwawych zapasach podbił Krzywousty Pomorze. Podbój ten należy do najświetniej-

¹⁾ Cumque ad urbem regiam et egregiam Albam nomine pervenisset... Gallus II. II, 22. M. P. H. I. 443... sed in medio terrae civitatem Albam obsidendam adeamus. Adveniens itaque Boleslavus ad urbem, quae quasi centrum terrae reputatur... Gallus II, 39. M. P. H. I. 454.

²⁾ ... urbem opulentam divitiis munitamque praesidiis. Gallus II, 28. M. P. H. I, 446.

³⁾ Urbs illa, mercibus omnium septentrionalium nationum locuples, nihil non habet jucundi aut rari... Adam. Bremen. hist. eccles.

⁴⁾ Nam et civitatem Stetinensem, quae stagno et aquis undique cincta, omni hosti inaccessibilis putabatur, quae etiam totius Pomeraniae metropolis fuit... Herbord V. Ottonis II, 5. M. P. H. II, 75.

szych ustępów dziejowych i zajmuje poczesne miejsce tak w naszej historii jak i w rocznikach całej chrześcijańskiej Europy. Myśl chrześcijańska i idea narodowa podały tu sobie ręce i działały nie żeby naród podbiły zgnieść, lecz by go ocalić i podnieść ¹⁾.

Nim przystąpimy do szczegółowej opowieści wojen pomorskich Krzywoustego, poznajmy przebieg krwawych zatargów z Pomorzanami za rządów Władysława Hermana — są one niejako zapowiedzią tej wspaniałej walki, którą z pogaństwem pomorskiem podejmuje Bolesław.

Całe panowanie Władysława Hermana rozpada się na dwie wcale różne epoki, między którymi punkt zwrotny stanowi r. 1091. W pierwszej dobie swoich rządów dzięki węzłom pokrewieństwa pozostawał Władysław w przyjaznych stosunkach z Czechami i cesarstwem ²⁾, tylko zatargi z Władysławem węgierskim zamąciły chwilowo harmonią tej sąsiedzkiej zgody ³⁾. Drugą natomiast połowę jego panowania wypełniają wojny srożące się tak wewnątrz Polski jak i z sąsiednimi ludami. Od czasu znanego nam starcia Bolesława Śmiałego z Pomorzanami nie spotykamy się już z żadną wzmianką w kronikach i rocznikach o jakimkolwiek zetknięciu się Polski z tym ludem, chociaż niezawodnie mimo milczenia współczesnych źródeł graniczne pomniejsze utarczki musiały się nieraz powtarzać. Poważniejsze zawikłania między Polską i Pomorzem wybuchły dopiero w r. 1091. Prawdopodobnie łupieskie napady Pomorzan, którzy nie kontentując się pustoszeniem granicznych posiadłości polskich, zapuszczali swoje łupieskie zagony w głąb kraju, zmusiły Władysława do energicznego wystąpienia przeciw nim. Otrzymaawszy od cesarza posiłki (zapewne bardzo niewielkie) przeszedł Władysław rzekę Noteć — w dzień Wniebowzięcia Bogarodzicy (15. sierpnia) złamawszy zacięty opór Pomorzan zdobył warowny gród

¹⁾ Małeckie, Przewodnik naukowy i liter. t. III. grudzień, str. 1075.

²⁾ Pierwszą żoną Władysława była Judyta, córka księcia czeskiego Wratysława z niej po usilnych modłach u grobu św. Idziego w Marsylii urodził się Bolesław Krzywousty (23. grudnia 1085. Cosmas II. 36. M. G. H. Pertz IX) niebawem po urodzeniu syna zmarła Judyta 25. grudnia. Gallus błędnie twierdzi, że Bolesław urodził się w dzień św. Stefana a Judyta zmarła 25. grudnia; uroczystość św. Stefana, króla węgierskiego przypada 2. września, św. Stefana męczennika 26. grudnia, n. leży więc przyjąć wiarygodniejsze podanie Cosmаса. Za pośrednictwem Ottona (późniejszego biskupa bamberskiego) po śmierci Judyty, księżniczki czeskiej zaślubił Władysław Judytę Zofią, wdowę po królu węgierskim Salomonie, siostrę rodzoną Henryka IV.

³⁾ Władysław król węgierski zawdzięczał tron Bolesławowi Śmiałemu; po ustąpieniu tego króla z Polski przyjął go uprzejmie monarcha węgierski, a później z ojcowską troskliwością opiekował się jedynym synem Śmiałego — Mieszkim. Niezawodnie te stosunki musiały wywołać nieporozumienie między dworem polskim i węgierskim. Szczupłe i niejasne wiadomości o tych polsko-węgierskich zawikłaniach podaje nam jedynie kronikarz węgierski Thurocz.

nieznany nam z nazwiska. To walne zwycięstwo nie było ostatniem: posunawszy się w głąb kraju opanował książę polski grody i twierdze aż po kres morski i w znaczniejszych, obronnych zamkach ustanowił namiestników. Nie poprzestając na tych zdobyczach kazał Władysław w oznaczonym dniu zburzyć ze szczerem pomniejsze twierdze wewnątrz kraju leżące; jednym zamachem usiłował książę złamać potęgę Pomorzan i utrwalić swą władzę nad ich ziemią. Niedługo jednak zdołał utrzymać Władysław swą powagę nad podbitą częścią kraju, niebawem wybuchło ogólne powstanie przeciw panowaniu polskiemu. Wszystkie ważniejsze twierdze zostające pod zarządem namiestników polskich napowrót zdobyli Pomorzanie, tych zarządców polskich, którzy dopuszczali się licznych nadużyć, pozabijali, innym uczciwiej postępującym pozwolili uciec ¹⁾). Już w następnym roku postanowił Władysław pomścić dotkliwą stratę, poniesioną na Pomorzu; w miesiącu lutym w czasie wielkiego postu wkroczył do ziemi pomorskiej i po kilku tygodniach uderzył na ludne, jedno z najbogatszych miast — Szczecin. Zdobył ten świetny gród, uprowadził niezmierne łupy i niezliczoną moc niewolnika; wracając bez obawy ze zdobyczą docierał już książę polski do granic swego państwa, gdy Pomorzanie postępując w ślad za nim pod twierdzą Drzu (Driesen) nad rzeką Notecią uderzyli nagle na obciążonych łupem Polaków. O samym świcie w wigilią kwietnej niedzieli zaczął się krwawy bój, który wrzał aż do zmierzchu — Pomorzanie ustąpili z pola walki, Polacy jako zwycięzcy utrzymali się na pobojuwisku. Zbliżająca się uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego i zbyt wielkie straty, któremi zostało okupione zwycięstwo pod Drzu, skłoniły zastępy polskie do opuszczenia Pomorza ²⁾). Zdaje się, iż w tym

¹⁾ Gallus II, 1. M. P. H. I. 429. Wincenty zamilcza o stoczonej bitwie w dzień Wniebowzięcia Bogarodzicy i o oblężeniu zamku. Wszystkie następne wiadomości tegoż kronikarza odnoszące się do pierwszej wyprawy pomorskiej nie różnią się od opowieści Galla. II, 22. M. P. H. II, 303. Godysław Baszko w niektórych miejscach dosłownie powtarza Wincentego, w ogólności wspomina, że Władysław podbił Pomorze i ustanowił swoich namiestników. „Sicque maritimis provinciis subactis et praefectis propriis constitutis ad propria revertitur.“ O powtórznem powstaniu Pomorzan i dwóch następnych wyprawach, które przeciwko nim Władysław przedsięwziął, nie wspomina nie Baszko. 15. M. P. H. II, 491. Rok, w którym odbyła się ta pierwsza wyprawa pomorska, nie ulega żadnej wątpliwości; zdobycze Władysława w zachodnim Pomorzu poświadczają trzy roczniki: 1) Świętokrzyski r. 1091: Vladizlaus dux vicit Pomeranos *ad Recim*; 2) Kapitulny krak. r. 1091: Vladizlaus cognominatus Hermannus dux vicit Pomeranos *ad Rechen*; 3) Sędziwoja r. 1091: Vladislaus dux vicit Pomeranos *in Rechen*. M. P. H. II, 773, 796, 874. Regen (Rega) rzeka w północno-zachodnim Pomorzu uchodząca do Bałtyku. Chronica principum Poloniae prawie w tych samych słowach przedstawia fakta jak Gallus. Stenzel *Scriptores rerum Silesiacarum* I. 64.

²⁾ Gallus II, 2. M. P. H. I. 429. W rękopismach Zamojskiego i Sędziwoja nie ma wyrażonego miasta Szczecin „Stetin“. Barthold *Gesch. von Rügen und Pommern* I,

samym jeszcze roku Władysław wsparty posiłkami czeskimi wyruszył po raz trzeci przeciw Pomorzanom. Tą razą nie zapuszczały się wojska polskie w głąb kraju, lecz zwróciły się ku Nakłu, warownej twierdzy wznoszącej się nad Notecią. Załoga twierdzy nakielskiej w czasie oblężenia zarówno męstwem jak i przezornością przewyższała oblegających Polaków, przeciw którym zresztą sprzysięgli się nawet potęgi nadziemskie: widziadła zbrojne w wojennym szyku często zbliżały się ku obozowi polskiemu jakby chciały nań uderzyć — złudzeni Polacy wybiegli pewnej nocy z obozu i ścigając owe nocne mary niebacznie zbyt oddalili się od obozu i oszańcować. Z tej zabobonnej bojaźni i lekkomyślności skorzystali oblężeni mieszkańcy Nakła: wpadłszy między puste okopy część namiotów i maszyny wojenne puścili z dymem. „Widząc Polacy, że nie nie wskórają, gdyż dla większej części wojska, zwłaszcza zaś dla Czechów brakło żywności, po daremnie podjętym znoju odstąpili od grodu“ ¹⁾. Niepomyślna

428 i Roëpell Gesch. Polens 212. zapewne opierając się na dwóch powyższych rękopismach nie nazywają owego bogatego miasta Szczecinem. Bielowski na podstawie kroniki Galla wydanej w Mon. Germ. Hist. Pertza unieszcza w texcie Stetin. Wincenty nie wspomina o wzięciu bogatego miasta, pomija nazwę rzeki i nie oznacza dnia, w którym Pomorzanie uderzyli na wojska polskie. Miejscowość, w której bitwa się toczyła, nazywa Wincenty *Dreini*: Poloni tamen, hostium dilapsis reliquiis, campum victoriae Dreini tenuerunt. II, 22. M. P. H. II, 304. Gallus nazywa tę samą miejscowość *Drzu*: Poloni vero campum victoriae Drzu vocabulo tenuerunt. II. 2. M. P. H. I. 429. Prawdopodobnie dzisiejsze Drezdenko (Driesen). Baszko nie wspomina o drugiej wyprawie pomorskiej Władysława. Chronica princ. Pol. w przedstawieniu faktów już to idzie za Wincentym już za Gallen — nie wspomina o zdobyciu miasta i nie oznacza dnia bitwy (tak jak Wincenty), wymienia nazwę rzeki, którą też wyraził Gallus w swej kronice: Pomerani subito subsequentes super fluvium Nacla bellum luctuosum utrisque partibus commiserunt. Stenzel Script. rerum Silcs. I. 64.

¹⁾ Gallus II, 3. M. P. H. I, 430. Wincenty nie wspomina o spaleniu machin wojennych i namiotów, w ogólnych rysach zgadza się jego opowieść z przedstawieniem Galla. II, 22. M. P. H. II, 304. Chronica princ. Pol. I, 64. Wobec braku pozytywnych danych możemy tylko przez porównanie ściślej oznaczyć chronologią trzech pierwszych wypraw pomorskich Władysława. Z wyżej przytoczonych zapisków rocznikarskich wynika, że Władysław w roku 1091 pokonał Pomorzan nad rzeką Regą; jeżeli zważymy na położenie geograficzne tej rzeki (płyne w północno-zachodnim Pomorzu, uchodzi do Bałtyku), musimy przyznać, iż Władysław docierając do niej jako zwycięzca stawał się panem tej części Pomorza, która styka się już z brzegiem morskim. Wiadomość powyższa stwierdza więc tę, którą podaje Gallus: Quibus victis civitates eorum et municipia infra terram et circa maritima violenter occupavit. II, 1. M. P. H. I, 429. Na podstawie tej jednoznaczności Galla i zapisków rocznikarskich przyjmujemy, iż pierwszą wyprawę pomorską przedsięwziął Władysław w r. 1091, Gallus pojął nas, iż odbyła się ona już w drugiej połowie tegoż roku... eiusque victoriae gaudium Dei genitricis assumptio (15 Augusti) generavit. II, 1. M. P. H. I, 429. Bielowski drugą wyprawę kładzie pod r. 1091 (w marcu M. P. H. I, 429); daty tej jednak przyjąć nie można, jeżeli pierwsza wyprawa miała miejsce dopiero w drugiej połowie r. 1091. Jest jednak

wyprawa nakielska „wbiła w pychę Pomorzan“, nie przeczuwali oni, że w prawym synie Władysława znajdą mściciela klęsk ojcowskich. Była też to rzeczywiście ostatnia wojna pomorska, w której wziął osobisty udział Władysław Herman; odtąd ów „młody syn Marsa“ — jak go zwykle zowie Gallus — przewodniczył wszystkim wyprawom na Pomorzu. Wśród bitew na ziemi pomorskiej zdobywa młody Bolesław pierwsze wawrzyny; tutaj w znoju wojennym wyrobił się w nim już we wczesnej młodości ten hart duszy, twardy jak zbroja żelazna, w której spędził prawie cały swój żywot. Niezdarz jednak uczuli Pomorzanie prawicę dzielnego księcia; zawichrzenia wewnętrzne i wojny z sąsiednimi państwami pozwoliły im kilka razy jeszcze wystąpić nieprzyjaźnie przeciw Polsce. W skutek nieudolności panującego księcia pierwszy raz spotykamy w dziejach naszych fakt, iż obok monarchy pozyskuje pewna osobistość tak wielką władzę, że można ją nazwać prawie królewską; trudno zresztą dziś określić bliżej tę nadzwyczajną władzę, którą sprawował Sieciech; Gallus nazywa go już „princeps militiae, już palatinus, comes.“ W zarządzie państwa okazywał Sieciech sprężystość i zdaje się usiłował utrzymać w pewnych korbach te żywioły społeczeństwa polskiego, które tak w duchowieństwie jak i rycerstwie po wypędzeniu Bolesława zyskały przewagę w kraju. Sieciech pragnął wskrzesić tradycją silnego rządu, którym Polska cieszyła się za Chrobrego a nawet pod Bolesławem Śmiałym; główna więc pobudka, którą się kierował ten mąż, była dobra i zbawienna, lecz o ile ze skąpych i tendeneyjnych wiadomości naszych źródeł wnosić można, nie posiadał Sieciech tego spokojnego sądu, téj właściwej miary w ocenianiu stosunków społeczeństwa, którem rządził, dlatego też wywołał przeciw sobie tak powszechne nieukontentowanie. Znaczna liczba malkontentów niezadowolona z rządów Sieciecha udała się do Czech szukając przytułku u tamecznego księcia. Brzetysław II. następca Wratysława nie tylko ich przyjął uprzejmie, ale nawet podniecał do powstania. W jakimś saskim klasztorze wychowywał się nieprawy syn Władysława Zbigniew;

okoliczność, dzięki której możemy ściślej oznaczyć czas następnych dwóch wypraw pomorskich. Trzeci pochód przeciw Pomorzanom odbył Władysław przy współudziale posilkowych wojsk czeskich; pomoc tę mógł tylko Władysław otrzymać od Wratysława, z którym pozostawał w przyjaznych stosunkach. Wratysław zaś umarł w r. 1092, a w r. 1093 panował Brzetysław, już w początkach swoich rządów wrogo usposobiony względem księcia polskiego. Wobec tych stosunków nie mogły się kiedy indziej odbyć dwie następne wyprawy pomorskie tylko w r. 1092 — i to pierwsza na wiosnę: *At Vladislavus dux... cum forti manu terram eorum ante quadragesimam introivit, ibique jejunii plurimum adimplevit.* Gallus II, 2. M. P. H. I, 429; druga w jesieni: *Itemque de Bohemia tribus aciebus in auxilium evocatis, Pomoraniam invadit Vladislavus circa sancti solempnia Michaelis.* Gallus II, 3. M. P. H. I, 430.

zbiedzy polscy spiskujący na dworze czeskim wzywają go, aby jako starszy syn księcia wystąpił zbrojnie wraz z nimi przeciw znieprawionemu rządowi Sieciecha. Jest to pierwsza chwila, w której Zbigniew ukazuje się na widowni naszych dziejów; bez wyższych zdolności politycznych, podlegany ustawicznie ambicją i duchem niespokojnym, w ciągu swjej kilkunastoletniej działalności nie zdobył się ani na jedną dodatnią myśl lub czyn polityczny; pod tym względem był to godny spadkobierca Bespraima. Przy pomocy Magnusa, namiestnika Wrocławia, opanował Zbigniew stary gród wrocławski i ważniejsze okoliczne zamki.

Wobec powszechnej niechęci panującej względem Sieciecha Władysław nie czuł się dość silnym do stoczenia otwartego boju ze Zbigniewem i jego stronnikami; dlatego pojednał się ze synem i uznał jego bezprawny zabór. Zgoda jednak trwała bardzo krótko — Sieciech zapomocą darów i obietnic potrafił zjednać sobie znaczną część szlachty i z jej pomocą opanował ważniejsze zamki leżące około Wrocławia. Zbigniew nie czując się bezpiecznym na Szląsku, szukał schronienia w kujawskiej ziemi. Stary kruszwicki gród stał się teraz głównym ogniskiem powstania — w rodzinie Piastów powtórzyły się czasy Ludwika Pobożnego. W tej wojnie domowej między ojcem a synem, rozdzierającej naród na dwa wrogie obozy, występują *Pomorzanie* jako sprzymierzeńcy Zbigniewa; obok siedmiu pułków kruszwickich tłumy pomorskie najwłaściwiej wzięły udział w bratobójczej walce. Zbigniew wyruszywszy z grodu rozpoczął z ojcem walkę, lecz sędzia sprawiedliwy (mówi Gallus) „wydał wyrok między ojcem i synem“ ¹⁾; Władysław zasał pobojuwisko niezliczoną ilością trupa nieprzyjacielskiego, potoki krwi zarumieniły wody jeziora (Gopła) zamek otaczającego, a Kruszwica przedtym w bogactwo i lud rycerski opływająca zamieniła się w jedno głucho pustkowienie ²⁾. Zbigniew poniósłszy zupełną klęskę z garstką niedobitków schronił się do zamku — oczekując z trwogą ciężkiej kary od ojca, na jaką zasłużył za swoje dotychczasowe zbrodnicze postępowanie. Władysław powodując się wrodzoną sobie dobrocią, która u niego graniczyła prawie zawsze z słabością, osadził syna w więzieniu w pewnym

¹⁾ Sed justus iudex inter patrem et filium judicavit. Gallus II, 5. M. P. H. I, 432.

²⁾ Gallus II, 5. M. P. H. I, 432. Gallus nie wymienia wyraźnie Pomorzan jako sprzymierzeńców Zbigniewa, mówi tylko, że wspierała go wielka ilość pogan: Zbigneus vero convocata multitudo paganorum... Wincenty wyraźnie już mówi, iż Pomorzanie byli sojusznikami Zbigniewa: Vratislavia enim transfugio excedens Crusvicium se recepit. Sex Crusvicensium acies instruit, Pomoranorum non parva venatur et impetrat subsidia (II. 22. M. P. H. II, 308). Baszko 16. M. P. H. II, 492; Chronica Polonorum, Stenzel 12 w głównych rysach zgadzają się z Wincentym, Chronica princ. Pol. Stenzel I, 66 w wyrażeniach i w przedstawieniu faktów z Gallem.

zamku na Mazowszu. Później nawet na prośby biskupów uwolnił go i od tej kary i przypuścił do swęj łaski. Kłeska kruszwicka nie ustraszyła Pomorzan, owszem niejednokrotnie zapuszczali łupieskie zagony w granice polskie. Gallus aby uwydatnić cud, który okazał św. Wojciech w obecności chrześcian i pogan, opowiada jeden z takich napadów pomorskich: Pewnej nocy zdrajcy przebywający wewnątrz nieznanego nam grodu polskiego, wciągnęli Pomorzan na sznurach; ci ukryci między okopami z rozbłyśnięciem poranku postanowili uderzyć na mieszkańców. Lecz nagle ukazał się na białym koniu mąż zbrojny, grożąc dobytym z pochwy mieczem poganom, dybiącym w zasadzce na zgubę chrześcian — pod wpływem panicznego strachu Pomorzanie na oślep rzucali się z wysokości twierdzy. Mieszkańcy grodu zbudzeni zgiełkiem i krzykiem pogan przekonali się, że tylko za sprawą chwałebnego męczennika Wojciecha uniknęli grożącego im niebezpieczeństwa ¹⁾. Kłeski tej doznali Pomorzanie w wigilią poświęcenia bazyliki gnieźnieńskiej, w której to uroczystości brał udział Władysław wraz z swymi synami. Zaraz po odbytych obrzędzie, jakby dufny w opiekę św. Wojciecha, przedsięwziął Władysław wielką wyprawę przeciw Pomorzanom — nie wziął już jednak w nią osobistego udziału, lecz powierzył naczelne dowództwo swoim dwóm synom. Zdawało się, że wśród wspólnych trudów wojennych i niebezpieczeństw wzmocnią się węzły braterskiej zgody i jedności między dwoma książętami. Lecz niebawem pokazało się, jak nadzieje te były płonne. Gallus w kilkunastu lakonicznych słowach kreśli rezultat tej wyprawy: „Ci atoli ruszywszy w pochód i niewiadomo jak sobie poczynając, wrócili wkrótce, zlecenia swego nie dopełniwszy“ ²⁾. Niepomyślny rezultat ostatniego pochodu przeciw Pomorzanom wywołał ważne przeobrażenia w wewnętrznych stosunkach Polski. Władysław we wzajemnej zawiści swych synów widział główne źródło niepowodzeń ostatniej wojny, postanowił więc rozdzielić królestwo między synów, aby każdy z nich miał niejako ściśle wytknięty teren dla swęj działalności ³⁾. Łudził się stary i schorzały książę, że tym sposobem zapewni państwu trwałą pokój.

W ostatnich latach panowania Władysława młody Bolesław dzierżąc już władzę nad południowemi ziemiami Polski, świetnemi powodzeniami

¹⁾ Gallus II, 6. M. P. H. I, 433. Wincenty i Baszko nie wzmiankują o tej łupieskiej wycieczce Pomorzan i cudzie jaki przy tej sposobności uczynił św. Wojciech. Oprócz Galla opowiada o tym wypadku *Chronica princ. Pol.* Stenzel I, 66.

²⁾ ... Wladislavus dux ambobus filiis suum exercitum commendavit, et in Pomoranium eos in expeditionem delegavit. Illi autem abeuntes, et quale nescio consilium capientes, imperfecto negotio ex itinere redierunt. Gallus II, 7. M. P. H. I, 434.

³⁾ Unde pater nescio quid suspicans, confestim inter eos regnum divisit, sed de manu tamen sua sedes regni principales non dimisit. Gallus II, 7. M. P. H. I, 434.

oręża wzbudził powszechny podziw; cały naród w tym prawym potomku swoich monarchów widział przyszłego zbawcę i odrodziciela. Z otuchą patrzano na tego młodego księcia zakutego w zbroję, który w kniejach leśnych przebijał oszczepem dziki i niedźwiedzie — a na polach bitew pierwszy rzucał się na nieprzyjaciela. Właśnie na ziemi pomorskiej, głównej widowni jego przyszłej chwały, składa Bolesław pierwsze dowody bohaterstwa; tu u stóp warownych grodów pomorskich otrzymuje krwawy chrzest rycerski. Nie możemy ściślej określić czasu, w którym Bolesław przedsięwziął na własną rękę pierwszą wyprawę pomorską, zdaje się jednak być pewnym, że zamek Międzyrzecze był tą miejscowością na Pomorzu, gdzie po raz pierwszy wstawił się jego oręż. „Podstąpiwszy pod gród Międzyrzecze z taką nań natarczywością uderzył, iż po kilku dniach do poddania się jego obrońców zmusił“ ¹⁾. Nie poprzestał Bolesław na tej zdobyczy; zaledwie rycerstwo wytchnęło, ponownie wtargnął do Pomorza. Tą razą snuł już rozleglejsze plany; nie zadawałnając się łupami i spustoszeniem, przedewszystkiem kusił się o grody i miejsca obronne — podbój Pomorza już teraz był dla niego celem wojny. W drugim pochodzie na Pomorze zdobył Bolesław warowny zamek i znaczne łupy ²⁾.

Te wawrzyny pomorskie o ile z jednej strony jednały Bolesławowi powszechną miłość i cześć w narodzie, o tyle z drugiej miały podniecać zawiść w Sieciechu, który z nietajoną niechęcią patrzył na wzrastający wpływ i znaczenie księcia. Bolesław sprzymierzwszy się ze Zbigniewem, postanowił zmusić Sieciecha, niecącego ustawicznie waśni między ojcem i synami, do złożenia rządów. Władysław Herman stanął otwarcie po stronie ulubieńca, widząc w nim najsilniejszą podporę swojej władzy; niedołączny książę trzykrotnie w ciągu tej waśni familijnej zrywał układy z synami i dopiero wobec nieprzewartej siły swych przeciwników ustąpił. Sieciech został z Polski wypędzony, a choć później powrócił do kraju, nie zdołał już pozyskać utraconego stanowiska ³⁾. Zaburzenia w łonie rodziny Piastowskiej wydały się Pomorzanom pożądaną sposobnością do

¹⁾ *Namque castrum Mezyricze tantis viribus obsedit, tantoque impetu assultavit, quod paucis diebus oppidanos deditionem facere coartavit. Gallus II, 14. M. P. H. I, 436.* Wincenty czyni też wzmiankę o zdobyciu Międzyrzecza przez Bolesława, wszakże opowiada o tym fakcie w związku z tą walką, którą wiodł z Pomorzanami Krzywousty pod Santokiem: *Boleslaus vero non solum illud solo adaequat, sed Medirecze et alias illorum urbes evincit. II, 23. M. P. H. II, 312.* Barthold *Gesch. von Rügen und Pommern I, 430* Międzyrzecze uważa za miejscowość leżącą na Pomorzu, Köpke wydawca kroniki Galla w *Mon. Pertza* rozumie owe Międzyrzecze znane już za czasów Chrobrego, w dzisiejszém ks. Poznańskiem (Meseritz).

²⁾ *Gallus II, 15. M. P. H. I, 436.*

³⁾ *Gallus II, 16. M. P. H. I. 437—439.*

rozpoczęcia nowych kroków nieprzyjacielskich przeciw Polsce; zdaje się iż tym razem podejmowali nawet wojnę zaczepną zakresloną na szersze rozmiary.

Najsilniejszą twierdzą w północnej części Polski był Santok, Gallus nazywa go kluczem i strażnicą państwa ¹⁾. Pomorzanie naprzeciw tej warownej twierdzy zbudowali wysoki zamek i to tak blisko, iż wszystko co mówiono lub czyniono w Santoku, mogli jak najlepiej widzieć i słyszeć. Zbigniew jako starszy wiekiem i władający dzielnicą, która od północy stykała się z Pomorzem, z zastępami ojca i swymi nie przyzywając do wspólnego działania młodszego brata, wyruszył na Pomorzan. Lecz w wyprawie tej zamiast sławy wojennej okrył się Zbigniew hańbą, „przy licznych siłach boju poganom nie wydał“ i jak „wieść niesła sam raczej wylekły niż straszny dla wrogów do domu wrócił.“ Ten srom, którym się okrył oręż polski wobec pogaństwa, dotknął do żywego rycerską duszę Bolesława; chociaż jeszcze mieczem nieprzepasany i w rzemiośle rycerskiem dostatecznie niewyćwiczony, podążył Bolesław na plac boju opuszczony od brata. W jednym pędzie wobec czuwającego nieprzyjaciela most zwodzony opanował i na czele niewielkiego oddziału na przebój wdarł się pod sam zamek; taki animusz młodzieńca wznicił wielką otuchę w całym rycerstwie. „Zbigniew — mówili — powinien tylko po kruchtach kościelnych rej wodzić, ten niedorostek godzien jest przewodniczyć hufcom rycerskim.“ Pomorzanie jakby olśnieni tą rycerską dzielnością Bolesława obawiając się, aby z większymi siłami po raz drugi nie przybył, sami wzniesiony przez siebie zamek zburzyli ²⁾ Wśród świetnych czynów oręza „rozkwiatał Bolesław w lata,“ wszyscy mędrcy państwa (jak powiada Gallus) lubowali sobie w nim. Władysław upatrując w tym synie swego następcę, postanowił w starożytnym grodzie płockim przepasać go mieczem. Z największą świetnością wobec liczego zjazdu dostojników państwa miał się odbyć wspaniały obrzęd pasowania. Wszakże wśród przygotowań do tej uroczystości rozbiegła się nagle wieść, iż Pomorzanie znowu napadli na Santok — powstała ogólna trwoga, żaden z wojewodów nie chciał wyruszyć przeciw nim. Bolesław nie zważając na zakaz ojca i odradzania wielu obecnych, z szybkością błyskawicy uderzył na Pomorzan i zadawszy im klęskę powrócił z tryumfem. Wśród powszechnej

¹⁾ Zutok regni custodiam et clavem. Gallus II, 17. M. P. H. I, 440.

²⁾ Gallus II, 17. M. P. H. I, 439 i 440. Wincenty wkrótkiej tylko wzmiance wspomina o tej wojnie z Pomorzanami pod Santokiem „robustum Pomerani juxta oppidum Santok extruxerunt municipium, quod Santocensium imminebat excidio. Quod quum expugnare contendit Sbigneus, ignominiose abigitur; Boleslaus vero non solum illud solo adaequat sed Medirecze et alias illorum urbes evincit.“ II, 24. M. P. H. II, 312. W ten sam prawie sposób przedstawia te wypadki Baszko 18. M. P. H. II, 493, 494.

radości przepasał Władysław dzielnego syna mieczem, a obrzęd ten (dodaje Gallus) długo pozostał w pamięci ludzkiej¹⁾. Zaiste, takiego pasowania rycerskiego mógł pozazdrościć Bolesławowi najznamienitszy rycerz XII. stulecia Ryszard Lwie Serce. Wstępując do tego bractwa rycerskiego, które w obronie krzyża widziało główny cel swego istnienia, w boju z Pomorzanami otrzymał Bolesław krwawe namaszczenie rycerskie; było to jakby zapowiedzią, że ziemia pomorska stanowić będzie najświetniejszy teren w jego przyszłym zawodzie rycerskim. W czasie odbywającej się narady z powodu przepasania odezwał się pewien rycerz do Władysława: „Miłościwy książę, Bóg pełen zlitowania nawiedził dziś Polskę... przez tego dopiero podniesionego na rycerza przyniósł nam pociechę i wywyższenie. Aż dotąd wrogowie trawili Polskę, ale przez to pacholę odrodzi się ona starożytną wielkością“²⁾. Słowa powyższe Galla nie są tylko retoryczną ozdobą, owszem musimy w nich widzieć oddźwięk tych uczuć, które napełniały całe ówczesne społeczeństwo.

W drugiej części niniejszej pracy w obszerniejszym studyum pragnę przedstawić obraz wojen pomorskich, w których nie tylko odrodził Bolesław „starożytną wielkość narodu“, ale i sobie zbudował pomnik niespożytej sławy.

¹⁾ Gallus II, 18. M. H. P. I, 440, 441.

²⁾ Usque modo Polonia fuit ab hostibus conculcata, sed per hunc puerulum erit ut antiquitus restaurata. Gallus II, 20. M. P. H. I, 442.

Juliusz Miklaszewski.

WIADOMOŚCI SZKOLNE.

I.

Kronika Zakładu.

Po odbytych wpisach i egzaminach wstępnych i poprawczych w ostatnich dniach sierpnia 1877 rozpoczęto rok szkolny 1877/8 d.1 września uroczystém nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów.

P. Minister W. i O. zamianował reskr. z d. 31go lipca 1877 do l. 11.578 tutejszego suplenta Aleksandra Pechnika rzeczywistym nauczycielem w gimnazjum Nowosądeckiem.

P. Minister W. i O. nadał reskr. z d. 31 lipca 1877 do l. 12.383 posadę rzeczywistego nauczyciela w tutejszym zakładzie nauczycielowi gimnazjum Jasielskiego Karolowi Petelenzowi.

W. Rada szk. kr. przeniosła rozp. z dnia 28 sierpnia 1877 do l. 220/pr. do tutejszego zakładu suplenta gimnazjum Tarnopolskiego Jana Strojka.

W. Rada szk. kr. przeniosła rozp. z d. 13 września 1877 do l. 234/pr. do tutejszego zakładu suplentów tutejszej szkoły realnej: Stanisława Bednarza i Teodora Wasylewskiego.

Po przybyciu tych sił nauczycielskich w ciągu pierwszej połowy września 1877 r., przystąpiono do podziału klasy I na 4, klasy II na 3, i klasy III na 2 oddziały równorzędne.

Dnia 17 i 18 września 1877 odbyły się egzamina poprawcze dojrzałości pod przewodnictwem c. k. inspektora p. Antoniego Czarkowskiego.

W. Rada szk. kr. zamianowała rozp. z d. 25 listopada 1877 do l. 10.852 aplikanta Jana Dziurzyńskiego zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.

W. Rada szk. kr. poruciła rozp. z d. 27 grudnia 1877 do l. 12.078 naukę stenografii w zakładzie Emilowi Klimkowi do końca roku szk. 1877/8.

W. Rada szk. kr. zamianowała rozp. z dnia 2 stycznia 1878 do l. 12.172 kandydata stanu nauczycielskiego Macieja Kołczykiewicza, zaś rozp. z dnia 17 lutego 1878 do l. 184 kandydata stanu nauczycielskiego Ignacego Kranca, bezpłatnymi aplikantami w tutejszym zakładzie.

W. Rada szk. kr. zatwierdziła rozp. z d. 11 lutego 1878 do l. 393 na posadzie nauczyciela Karola Petelenza, nadając mu tytuł profesora.

P. Minister W. i O. zamianował reskr. z d. 9 kwietnia 1878 l. 1882 tutejszego zastępcę nauczyciela Juliusza Miklaszewskiego, rzeczywistym nauczycielem w gimnazyum św. Anny w Krakowie z zastrzeżeniem, aby tenże z względów służbowych pozostał do końca roku szk. 1877/8 na dotychczasowém stanowisku służbowém.

W. Rada szk. kr. udzieliła rozp. z d. 28 kwietnia 1878 do l. 3618 dyrektorowi zakładu Teodorowi Stalbergerowi dla poratowania zdrowia urlopu na miesiąc czerwiec 1878, poruczając zastępstwo dyrekcji profesorowi Karolowi Brzezińskiemu.

W. Rada szk. kr. udzieliła rozp. z d. 1go maja 1878 l. 3090 profesorowi ks. Julianowi Bukowskiemu urlopu na miesiąc maj 1877 r.

W. Rada szk. kr. zamianowała rozp. z d. 5 maja 1877 l. 3897 egzaminowanego kandydata stanu nauczycielskiego Maksymiliana Pflug-rata, bezpłatnym aplikantem w tutejszym zakładzie.

Tegoroczne egzamina dojrzałości w terminie letnim odbyły się w tutejszym zakładzie co do części piśmiennej od 20 do 25 maja, zaś co do części ustnej od 11 do 15 czerwca pod przewodnictwem radcy szkolnego p. Marcelgo Studzińskiego.

Rok szkolny 1877/8 zakończono uroczystém nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów i rozdaniem świadectw d. 28 czerwca.

Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych.

1. Rozporz. W. Rady szk. kr. z d. 12 sierpnia 1877 do l. 7861 orzeka, iż abiturycenci od połowy opłaty szkolnej uwolnieni, mają tylko połowę taksy przy egzaminach dojrzałości opłacać.
 2. J. E. p. Minister W. i O. przedłuża reskr. z d. 15 grudnia 1877 l. 20.487 ferye Bożego Narodzenia aż do 1 stycznia.
 3. Okólnik W. Rady szk. kraj. z dnia 28go kwietnia 1878 do l. 3541 podaje do wiadomości rozporządzenie p. Ministra W. i O. dotyczące się przyjmowania uczniów do klasy I szkół średnich. Według tego rozporządzenia winien uczeń zgłaszający się do klasy I. poddać się egzaminowi wstępnemu z religii, języka wykładowego, języka niemieckiego i rachunków, a jeżeli uczęszczał do publicznej szkoły ludowej, także wykazać się przed dyrekcyą świadectwem wydaném przez kierownika dotyczącej szkoły ludowej według przepisanego wzoru.
-

II.

Skład grona nauczycielskiego przy końcu roku szk. 1877/8.

L.	Charakter służbowy, Imię i Nazwisko	Przedmioty udzielanej nauki obowiązkowej	Godz. tygodn.	Uwaga
1	Dyrektor Teodor Stahlberger	—	—	
2	Profesor Karol Brzeziński	Język niemiecki kl. Ia, hist. i geogr. kl. IIIb, IV i V.	17	Zawiadowca biblioteki nauczycielskiej
3	Profesor Aleksander Kościński	Fizyka kl. IIIa, IIIb, IV, VII i VIII, matem. kl. VI i VIII.	18	Gospodarz kl. VIII i zawiadowca gabinetu fizycznego
4	Profesor Jan Dutkiewicz	Język łaciński kl. Ic, i IIb.	16	Zawiadowca zbioru książek szkolnych dla ubogiej młodzieży
5	Profesor Dr. Ignacy Znamirowski	Język łaciński kl. IIIb i VI; jęz. polski kl. VI; propedeutyki kl. VII.	17	Gospodarz kl. VI.
6	Profesor Stanisław Siedlecki	Jęz. grecki kl. VI i VII, jęz. polski kl. VII i VIII.	15	—
7	Profesor Józef Rozwadowski	Jęz. łac. kl. IIa i VIII, jęz. polski kl. IIa.	16	Gospodarz kl. IIa.
8	Profesor Dr. Stanisław Stodolak	Jęz. łac. kl. Ia i VII, jęz. niem. IIIb.	17	Gospodarz kl. Ia.
9	Profesor Ks. Julian Bukowski	Religia kl. Ia, IIa, IIIa, IV, V, VI, VII i VIII	16	Exhortator w klasach wyższ.

L.	Charakter służb. Imię i Nazwisko	Przedmiot udzielanej nauki obowiązkowej.	Godz. tygodn.	Uwaga
10	Profesor Tadeusz Skuba	Jęz. łaciński kl. IIIa, jęz. grecki kl. IIIb i VIII	16	Gospodarz kl. IIIa.
11	Profesor Józef Tułasiewicz	Jęz. niem. kl. IIb, geogr. i hist. kl. Id, IIb, VII i VIII	18	Gospodarz kl. IIb.
12	Profesor Dr. Karol Petelenz	Jęz. niem. kl. V, VI, VII i VIII, propedeutyka kl. VIII	18	Gospodarz kl. VII i zawiadowca biblioteki uczniów.
13	Profesor Ignacy Król	Jęz. polski kl. Ic, matematyka kl. Ic, hist. naturalna kl. Ic, IIa, IIb, IIc, V i VI	18	Gosp. kl. Ic i za- wiadowca gabinetu przyrodniczego.
14	Nauczyciel Julian Lizak	Jęz. niem. kl. IIa i IV, matematyka kl. IIIb, IV i VII	18	Gosp. kl. IIIb.
15	Nauczyciel Juliusz Miklaszewski	Jęz. polski k. IIIa, hist. i geogr. kl. IIa, IIc, IIIa i VI	17	—
16	Zastępca nauczyciela August Mroczkowski	Jęz. polski kl. Ib i IIIb, matem. Id i IIc, hist. nat. kl. Ia, Ib i Id	18	—
17	Zast. nauczyciela Józef Winkowski	Jęz. łaciński kl. V, grecki kl. V, polski Ia, niemiecki kl. IIIa	18	Gospodarz kl. V.
18	Zast. naucz. Julian Nasalski	Jęz. łaciński IIb, grecki kl. IV, niemiecki kl. IIc.	17	Gospodarz kl. Ib.
19	Zast. naucz. Karol Rupik	Jęz. łaciński kl. IIc, polski kl. V, jęz. niem. kl. Ic.	17	Gospodarz kl. IIc.
20	Zast. naucz. Jan Strojek	Jęz. łaciński kl. Id, polski kl. Id, jęz. niem. kl. Ib.	17	Gospodarz kl. Id.
21	Zast. naucz. Jan Dziurzyński	Matematyka kl. Ia, Ib, kl. IIa, IIb, IIIa i V.	19	—

L.	Charakter służb. Imię i Nazwisko	Przedmiot udzielanej nauki obowiązkowej	Godz. tygodn.	Uwaga.
22	Zast. naucz. Stanisław Bednarz	Jęz. łaciński kl. IV, grecki kl. IIIa, język niem. kl. Id.	17	Gospodarz kl. IV.
23	Zast. naucz. Teodor Wasylewski	Jęz. polski kl. IIb, IIc, i kl. IV, geografia kl. Ia, Ib i Ic.	18	—
24	Zast. naucz. Ks. Stanisław Puszet	Religia kl. Ib, Ic, Id, kl. IIb, IIc i IIIb.	12	Exhortator w klasach niższych.
25	Aplikant Maciej Kołczykiewicz	—	—	—
26	Aplikant Ignacy Kranc	—	—	—
27	Aplikant Maksymilian Pflugrat	—	—	—

Nauczyciele przedmiotów nauki nadobowiązkowej:

L.	Imię i Nazwisko nauczyciela	Przedmiot nauki nadobowiązkowej	Godz. tygodn.
1	Karol Brzeziński profesor jak wyżej	Historya kraju rodzinnego kl. IIIb i IV.	2
2	Józef Tałasiewicz profesor j. w.	Historya kraju rodzinnego kl. VII.	2
3	Juliusz Miklaszewski nauczyciel j. w.	Historya kraju rodzinnego kl. IIIa i VI.	2
4	Dr. Stanisław Stodolak profesor j. wyżej	Gimnastyka w 3ch oddziałach.	6
5	August Mroczkowski zastępca nauczyciela j. w.	Kaligrafia w kl. I i II.	2
6	August Świtkowski nauczyciel nadetatowy	Język francuski w 2 oddziałach.	6
7	Saturnin Świerzyński nauczyciel nadetatowy	Rysunki w 3ch oddziałach.	5
8	Emil Klimek nauczyciel nadetatowy	Stenografia w 2 oddziałach.	2
9	Tadeusz Grzywiński nauczyciel nadetatowy	Śpiew w 4ch oddziałach.	4

III.

Rozkład nauk.

Klasa I.

L.	Przedmiot nauki	Godzin tygodn.	Treść nauki.	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Nauka wiary i obyczajów;	Katechizm Schustera (Zielińskiego).
2	Język łaciński	8	Nauka o formach prawidłow. Co tydzień wypracowania szkolne.	Gram. Samolewicza 1875. Przykłady Znamierowskiego 1876.
3	J. polski	3	Odmiana imion, nauka o zdaniu pojedynczém, pierwsze zasady głosowni i pisowni. Czytanie, opowiadanie i wyuczanie się na pamięć ustępów. Co 10 dni praca piśmienna.	Gramatyka Małeckiego. Wypisy tom I. 1775.
4	J. niemiecki	6	Odmiana imion i czasowników, nauka o zdaniu pojedynczém, pisownia przy danych sposobnościach. Co tydzień wyprac. szkolne.	Gramatyka Schobera (Rebena) wyd. drugie. Wypisy Rebena (Poppera) wyd. 2gie. 1875.
5	Geografia	3	Wstępne pojęcia z kosmografii i geografii matematycznej, opis powierzchni ziemi według jej naturalnych własności, wiadomości najważniejsze z politycznej geografii, czyt. i rys. map.	Bellinger'a wydanie 10te. 1876.
6	Matematyka	3	W I półroczu tylko arytmetyka, w II zaś 2 godz. geometrii a 1 arytmetyki. Cztery działania, podzielność liczb, ułamki. O liniach prostych, kątach i trójkątach. Często ćwiczenia domowe, a co 2 tygodnie szkolne.	Arytmetyka Mocnika (Krawczykiewiczza) Geometrya Mocnika (Sternala) I.
7	Historya naturalna	<div>2 27</div>	Ssawce i bezkręgowce.	Zoologia obrazowa Nowickiego. Wyd. 4.

Klasa II.

L.	Przedmiot nauki	Godzin tygodn.	Treść nauki	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Dzieje starego zakonu.	Schuster (Rodecki).
2	J. łaciński	8	Formy nieprawidłowe z powtórzeniem prawidłowych, części mowy nieodmienne.	Gramatyka Samolewicza Przykłady Poplińskiego cz. II. wyd. 4. 1870.
3	J. polski	3	Odmiana czasownika, zdanie złożone, składnia zgody, czytanie jak w kl. Iszėj.	Gramatyka jak w kl. I. Wypisy tom II.
4	J. niemiecki	5	Powtórzenie i uzupełnienie nauki o formach w połączeniu z główniejszemi prawidłami składni i rzędu, tłumaczenie, pisownia. Czytanie, opowiadanie i wyuczanie się na pamięć łatwych ustępów z wypisów.	Wypisy i Gramatyka jak w kl. I.
5	Geografia	4	2 Geografia fizyczna i polityczna Azji i Afryki. Oro- i hydrografia Europy, szczegółowy opis połudn. i zach. Europy. 2 Dzieje starożytne sposobem biograficznym.	Geografia Wiślickiego (Baranowskiego i Dzie- dzickiego). Welter (Sewczyński). I.
6	Matematyka	3	Arytmetyka w I półroczu 2, w II półr. 1 godz.; stosunki, proporcye, reguła trzech, miary wagi i monety. Geom: własności trójkątów, czworoboków, wieloboków, obliczanie i przemiana figur prostokreślnych.	Mocnik dla kl. II.
7	Historja naturalna	2	W I półroczu zoologia: ptaki, gady, płazy i ryby. W II półroczu: botanika.	Zoologia jak w kl. I. Botanika Hückla.
		27	Wszystkie ćwiczenia pisemne jak w kl. I.	

Klasa III.

L.	Przedmiot nauki	Godzin tygodn.	Treść nauki	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Dzieje nowego zakonu.	Schuster (Rodecki).
2	J. łaciński	6	Składnia zgody i przypadków. Czytanie z Korneliusa Neposa: żywoty Miltiadesa, Temistoklesa, Arystydesa, Lizandra, Pelopidasa, Hannibala i Katona. Co dni 14 praca domowa. co miesiąc szkolna.	Poplińskiego gramatyka. Jerzykowskiego Kornelius Nepos i ćwiczenia część I.
3	J. grecki	5	Odmiana prawidłowa imion i czasowników. W II półr. co dni 14 zadanie domowe a co miesiąc raz szkolne.	Gramatyka Curtiusa (Sternala i Samolewicza). Ćwiczenia Schenkla (Samolewicza).
4	J. polski	3	Nieodmienne części mowy, składnia rzędu, nauka o słowie, pisownia i interpunkcja, czytanie jak w kl. I. Co dni 14 praca na piśmie.	Wypisy tom III.
5	J. niemiecki	4	Składnia zgody, rzędu i szyku; czytanie jak w kl. II. Co dni 10 praca piśmienna.	Jak w kl. II. Wypisy jak w kl. I.
6	Geografia i historia	3	Szczegółowy opis Europy północnej, wschodniej i środkowej z wyjątkiem Austrii; Ameryka i Australia. Dzieje wieków średnich.	Welter (Sawczyński) t. 2.
7	Matematyka	3	Rozkład godzin jak w kl. II. Cztery działania literami, potęgi, pierwiastki, skrócenia, przemiany. Podobieństwo figur, nauka o kole.	Mocnik dla kl. III.
8	Nauki przyrodnicze	<u>2</u> 28	W I półroczu Mineralogia. W II półr. Początki fizyki.	Mineralogia Pokornego. Fizyka Urbańskiego. 1868.

Klasa IV.

L.	Przedmiot nauki	Godzin tygodn.	Treść nauki	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Wykład obrzędów i zwyczajów religijnych.	Liturgika ks. Jachimowskiego. 1874.
2	J. łaciński	6	Nauka o czasach i trybach, oratio obliqua, supinum, gerundium. Caesar de bello gallico, 80 rozdziałów.	Gramatyka Poplińskiego. Cesarz wyd. Hofmanna. Ćwiczenia Jerzykowskiego Cz. I.
3	J. grecki	4	Odmiana czasowników na „ω“ począwszy od perf. act.; odmiana czasown. na „μ“; odmiana niewzor. czasownika.	Jak w kl. III.
4	J. polski	3	Nauka o zdaniu złożoném, składnia szyku, nauka o wierszu, najzwyczajsze formy stylu. Czytanie z rozbiorem stylistycznym.	Wypisy tom IV 1874.
5	J. niemiecki	4	Ukończenie i powtórzenie gramatyki. Czytanie jak w kl. II.	Gramatyka jak w kl. I, Wypisy Hamerskiego na kl. III.
6	Geografia i Historia	4	I półr. Nowsze dzieje z uwzględnieniem związku ich z dziejami Austrii. Powtórzenie geografii Europy. II półr. Szczegółowa geografia monarchii austro-węgierskiej.	I. Sawczyński t. III. II. Dr. Szaraniewicza geografia.
7	Matematyka	3	Stosunki i proporcje składowe z zastosowaniem do rachunków praktycznych, różnicowanie 1go stopnia. Stereometria.	Arytmetyka i geometria Mocnika. (Krawczykiewicza).
8	Fizyka	3	Mechanika, akustyka, magnetyzm, elektryczność, optyka.	Urbański.
		29	Wszystkie piśmienne prace jak w kl. III.	

Klasa V.

L.	Przedmiot nauki	Godzin tygodn.	Treść nauki.	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Apologetyka i dogmatyka ogólna.	Martin (Jachimowski).
2	J. łaciński	6	Liwiusz 100 rozdz., Owidiusz 1400 — 1500 wierszy. Prozodyka i metryka. Powtórzenie gramatyki o przypadkach. Co dni 14 praca domowa, co miesiąc szkolna.	Liwiusz i Owidiusz wyd. Gryzara. Przykł. Jerzykowskiego część 2. Gramatyka Meiringa przez Znamierowski.
3	J. grecki	5	Nauka o przypadkach. Lektura Ksenofonta i Homera Iliady ks. I.	Gramatyka jak w kl. III. Schenkl (Borzemski). Hohegera Ilias.
4	J. polski	3	Najgłówniejsze formy języka staropolskiego na podstawie lektury. Sprawozdanie z lektury prywatnej. Co 3 tygodnie wypracowanie piśmienne.	Wypisy Mecherzyńskiego.
5	J. niemiecki	3	Czytanie w połączeniu z objaśnieniem gramatycznym i stylistycznym, memorowanie celniejszych ustępów. Sprawozd. z lektury prywatn. Co dni 14 wypracowanie piśmienne.	Wypisy Jandaurka.
6	Geografia i historia	4	Dzieje starożytne w połączeniu z geografią.	Pütz t. I wyd. Niedzielskiego i Gołębiowskiego.
7	Matematyka	4	Algebra: Wstęp, 4 działania, ułamki, stosunki i proporcje. Geometria: Longimetria i planimetria. Co miesiąc wyprac. szkolne, często ćwic. domowe	Algebra Mocnika w tłumacz. Bodyńskiego wyd. 2. Geometria Mocnika w tłum. Staneckiego.
8	Historia naturalna	2 29	W I półroczu Mineralogia, w II półr. Botanika.	Schoedler (Berdeau). Bill (Łomnicki).

Klasa VI.

L.	Przedmiot nauki	Godzin tygodn.	Treść nauki	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Dogmatyka szczegółowa	Jak w kl. V.
2	J. łaciński	6	Sallustii bellum Jugurthinum. Vergilii Georgicon: Laudes, z Eneidy ks. I. Obeznanie się z formą listów. Powtarzanie gramatyki o czasach i trybach.	wyd. Hofmana. Ćwiczenia jak w kl. V. Gramatyka jak w kl. V.
3	J. grecki	5	Nauka o czasach i trybach. Iliada: XXII, XXIII; Odysea: VI, XI, XII.	Jak w kl. V.
4	J. polski	3	Lektura szkolna i prywatna. Dzieje literatury w złotym wieku. Zadania jak w kl. V.	Jak w kl. V.
5	J. niemiecki	5	Jak w kl. V.	Jandaurek dla kl VI.
6	Historia i geografia	3	Dokończenie historii rzymsk. (od Augusta). Dzieje średnich wieków.	Pütz I, II. (Tatomir).
7	Matematyka	3	Z algebry: potęgi, pierwiastki, logarytmy, równania I stopnia o jednej i kilku niewiadomych. Z geometrii: stereometrią i trygonometrią.	Jak w kl. V.
8	Historia naturalna	2	Zoologia.	Nowicki.
		29	Wszystkie ćwiczenia piśmienne jak w kl. V.	

Klasa VII.

L.	Przedmiot nauki	Godzin tygodn.	Treść nauki	Autor książki szkolnej.
1	Religia	2	Etyka.	Martin (Solecki).
2	J. łaciński	5	Powtarzanie gramatyki. Vergil. Aeneid. VII, VIII i IX, Cicero. Pro Milone et pro Archia poeta. Co dni 14 wypracowanie.	Gram. jak w kl. V. wydania szkolne. Ćwiczenia Trzaskowskiego.
3	J. grecki	4	Demosthenes. Olinth. I, II, III. Sophocles. Electra. Uzupełnienie gramatyki. Zadanie jak w kl. V.	Gram. jak w kl. VII. Wydania szkolne.
4	J. polski	3	Lektura szkolna i prywatna. Obraz literatury 17 i 18 wieku. Co miesiąc wypracowanie piśmienne.	Jak w kl. VI.
5	J. niemiecki	4	Lektura szkolna i domowa. Co dni 14 wypracowanie.	Wypisy Somera 1859.
6	Historia i geografia	3	Dzieje nowożytne.	Popliński.
7	Matematyka	3	Z algebry: Równania logarytmiczne, szeregi, rachunek procentu złożonego, kombinacje, potęgi dwumianu. Z geometrii: Zastosowanie algebry do geometrii, geometria analityczna w płaszczyźnie.	Jak w kl. VI.
8	Fizyka	3	Własność ciał, ciepło, chemia. Mechanika ciał stałych i ciekłych.	Chlebowski.
9	Propedeutyka filozofii	2 29	Logika.	Kremer.

Klasa VIII.

L.	Przedmiot nauki	Godzin tygodn.	Treść nauki	Autor książki szkolnej.
1	Religia	2	Historia kościelna.	Robitsch (Jachimowski) 1868.
2	J. łaciński	5	Tacit. Agricola. Annal. I i IV. Horacego 20 ód, 2 satyry, 2 epody, 1 list. Pogląd na literaturę rzymską. Co 14 dni wypracowanie.	Wydania szkolne. Ćwiczenia jak w kl. VII.
3	J. grecki	5	Sophocles. Ajas, Plato, Protagoras. Pogląd na literaturę grecką. Zadania jak w kl. V.	Wydanie szkolne.
4	J. polski	3	Lektura szkolna i prywatna połączona z estetycznymi uwa- gami. Obraz literatury osta- tniego wieku. Wykłady ustne. Zadania jak w kl. VII.	Jak w kl. VII.
5	J. niemiecki	4	Podobnie jak w kl. VII. Pogląd na literaturę niemiecką. Ustne wykłady. Co miesiąc wypracowanie.	Jak w kl. VII.
6	Historia i geografia	3	Dzieje i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej w ze- stawieniu z innymi państwami.	Hannak w tłumacz. Sternala.
7	Matematyka	2	Zwięzłe powtórzenie całego przedmiotu. Częste ćwiczenia.	—
8	Fizyka	3	Mechanika ciał lotnych, uzu- pełnienie i dokończenie. Elektryczność, Magnetyzm, Ruch drgający i falowy, Akustyka i optyka.	Jak w kl. VII.
9	Propedeu- tyka filozofii	2	Psychologia.	Dr. Drbal.

Zmiany na rok szkolny 1878/9.

- Dla klasy Iszėj : Arytmetyka Mocnika, podług 19 wydania, opracował Edmund Bączalski. Część I i II. Wydanie 2gie. — Lwów. 1878.
- „ „ III: Gramatyka łacińska Samolewicza.
- „ „ IV: Wypisy niemieckie Rebena. Wydanie 2gie.
- „ „ VI: Wypisy Sommera.
Homer. Ilias VII; Odyssea X, XI, XII.
- „ „ VII: Vergil. Aeneis. III, VI, VII.
Cicero. Catilina I, II; pro Archia poëta; pro Roscio Amerino.
Demosth. Phil. II; de pace. Sophocles. Edyp król.
- „ „ VIII: Tacit. Agricola; Hist. I, II, III, IV.
Sophocles. Oed. Col.
Plato. Apologia, Crito.
Wypisy Mecherzyńskiego t. II. Wyd. 2gie.
-

IV.

Temata

a) do prac piśmiennych polskich.

Klasa V.

1. Zajęcie miasta Sardes przez Cyrusa.
2. Porównanie ustaw Solona z ustawami Likurga.
3. Pożytek wody.
4. Wpływ ziemi na sposób życia jej mieszkańców.
5. Korzyści z podróży.
6. Widok z Bielan.
7. Niemy świadek zbrodni (według ballady Schillera: „Żurawie Ibika“).
8. Znaczenie Nilu dla Egiptu.
9. Panowanie Romulusa (podług Liwiusza).
10. Wpływ ustaw Likurga na Spartan.
11. Przyczyny i powody do wojny Peloponezkiej.
12. Treść poematu: „Wyprawa Igora na Połowców“.
13. Ustawy Serwiusza Tulliusza.

Klasa VI.

1. Jakie korzyści mamy odnosić z czytania autorów klasycznych?
2. O ile przyczynia się majątek do uszczęśliwienia człowieka?
3. Przyjemność życia wiejskiego (na podstawie pieśni Jana Kochanowskiego: „Wsi spokojna, wsi wesoła“).
4. Obraz Urszulki (skreślony na podstawie „Trenów“).
5. Obyczaje Rzymian w czasie wojny Jugurtyńskiej i przyczyny upadku ich (według Sallustego).
6. Osnowa dramatu Jana Kochanowskiego: „Odprawa posłów greckich“.
7. Korzyści z nauki historyi naturalnej.

8. Kolęda u chrześcian katolickich w Polsce.
9. Sielanka w ogólności, a w szczególności osnowa sielanki Szymonowicza: „Żeńcy“.
10. Znaczenie przekładów w literaturze.
11. Jakimi sposobami usiłuje Odachowski złagodzić okropność czynu, jakiego się dopuścił książę Dymitr Sanguszko przez porwanie Halszki Ostrogi?
12. Których pisarzy złotego wieku osobistości najbardziej nas ku sobie pociągają, a których najmniej i dla czego?

Klasa VII.

1. Znaczenie wymowy w życiu publiczném.
2. Jakich środków użył Filip Macedoński w celu zgnębienia Hellady?
3. Zajęcie Troi przez Greków (według Wergilego).
4. Przebieg myśli w drugiej mowie olintyjskiej Demostenesa.
5. Pan Wojski (charakterystyka z P. Tadeusza).
6. Celniejsi poeci wieku 17go i ich utwory.
7. Osnowa komedyi Bohomolca: „Ubogi pokorny“.
8. Teatr starożytny grecki.
9. Satyry Krasickiego.
10. Szczęśliwy, kto przestał na swoim.
11. Szkoła i życie.
12. Chryzotemida i Elektra (zestawienie z tragedyi „Elektra“).

Klasa VIII.

1. Jakimi zaletami celuje sielanka „Wiesław“ wśród innych utworów tego rodzaju?
 2. Wojewoda (charakterystyka z „Maryi“ Malczeskiego).
 3. Czém zapewnili sobie Grecy znaczenie w dziejach ludzkości?
 4. Jak motywuje Sofokles samobójstwo Ajasa?
 5. Właściwości poematu Malczeskiego.
 6. Halban (jego rola w „Konradzie Wallenrodzie“).
 7. Rozmowa Sokratesa z Hippokratesem (według dialogu „Protagoras“).
 8. Pan Sędzia (charakterystyka z „Pana Tadeusza“).
- ~~~~~

b) Do prac piśmiennych niemieckich.

Klasa V.

1. Bericht über die zugebrachten Ferien (Briefform).
2. Aller Anfang ist schwer.
3. Beschreibung des Schulzimmers.
4. Kampf der Horatier mit den Curatiern.
5. Inhalt des Gedichtes von Schiller „Der Graf von Habsburg“.
6. Die Salzgewinnung.
7. Der Nutzen der Steinkohle.
8. Die Erziehung in Sparta.
9. Inhalt der 1. und 2. Romanze aus dem Romanzenzyklus „Cid“.
10. Wie soll man eine Pflanze beschreiben?
11. Inhaltsangabe der Ballade von Mickiewicz „Powrót taty“.
12. Das Lied vom braven Manne (Inhaltsangabe).
13. Der Ring des Polykrates (Inhaltsangabe).
14. Die Spiele der Schüler im Frühlinge.
15. Unsere Kleidung im Sommer und im Winter.

Klasa VI.

1. Annehmlichkeiten des Herbstes.
2. Wie Gunther um Brunhilde freite.
3. Pflichten des Schülers gegenüber seiner Collegen.
4. Die Vorboten des Winters.
5. Der Friedhof am Allerseelentage.
6. Erbkönig (Inhaltsangabe).
7. Wichtigkeit der Erfindung des Papiers.
8. Wahre Freundschaft ist der grösste Schatz.
9. Not lehrt beten.
10. Auch böse Beispiele können uns nützlich werden.
11. Klage der Ceres (Inhaltsangabe).
12. Wir sind dem Alter Achtung schuldig.
13. Harmosan (Inhaltsangabe).
14. Achill's Persönlichkeiten nach Homer.
15. „Der Postillon“ von Lenau (Gedankengang).
16. Beschäftigungen der Schüler im Laufe eines Tages.
17. Jung gewohnt, alt getan.
18. Nutzen der Insekten.
19. Der Aufruhr in Schillers „Lied von der Glocke“.

Klasa VII.

1. Principiis obsta, sero medicina paratur.
2. Früh übt sich, was ein Meister werden soll.
3. Das Glöcklein des Glückes (Gedankengang).
4. Einfluss der Gesellschaft auf die Menschen.
5. Der Ring des Polykrates (Gedankengang).
6. Was ist der Schüler der Schule schuldig.
7. Wer gut lebt, hat lange gelebt.
8. Warum ist das gründliche Studium der Mutter-Sprache besonders anzuempfehlen?
9. Inhaltsangabe des 3. Aufzuges in Göthes „Iphigenie auf Tauris“.
10. Ueber das Lesen. (Was und wie soll man lesen?).
11. Dulce et jucundum pro patria mori.
12. Charakteristik der Hauptperson in Göthes „Iphigenie auf Tauris“.
13. Erläuterung des Motto zu Schillers Glocke: „Vivos voco, mortuos plango, fulgura frango“.
14. Burleigh und Talbot mit einander verglichen.
15. Durch viele Streiche fällt selbst die stärkste Eiche.
16. Cicero als Redner und Staatsmann.
17. Inhaltsangabe des 1. Aufzuges in Lessings Schauspiel: „Nathan der Weise“.

Klasa VIII.

1. Grosse Männer gehören der ganzen Menschheit an.
 2. Einfluss des Klima auf die Kultur der Menschen.
 3. Wodurch stieg und wodurch fiel der römische Freistaat.
 4. Durch welche Ereignisse und Entdeckungen kam Europa mit anderen Weltteilen in Berührung.
 5. Welche Umstände beförderten bei den Phöniziern Schiffart und Handel.
 6. Der Ehrgeiz, eine Triebfeder zum Guten und Bösen.
 7. Wahre Bildung macht bescheiden.
 8. Die Quellen des Egoismus.
- ~~~~~

c) Do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

1) *Zadanie polskie:*

Wojny perskie i wojny punickie (zestawienie porównawcze).

2) *Zadanie niemieckie:*

Warum sind Kenntnisse höher zu schätzen, als Reichtum?

3) *Zadanie polsko-łacińskie:*

Z Wypisów polskich dla klasy VIII str. 424, ustęp: „W dziecinństwie jeszcze.....“ do „..... szturmowali Marsylią“.

4) *Zadanie łacińsko-polskie:*

Cicero, Tusculanae disput. I. c. 38 i 39 do..... „certe senectus“.

5) *Zadanie greckie:*

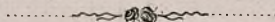
Homer. Odyss. VIII. 62 — 95 (ed. Pauly).

6) *Zagadnienie matematyczne:*

1) $17x^2 + \frac{4}{3}x - 9 = 83.521.$

2) Powierzchnia 12^0 kąta umiarowego, w koło wpisanego, wynosi $120 \cdot 15 \square$ m. Jak wielki jest promień koła, bok i obwód 12^0 kąta.

3) Po ilu latach kapitał 1468·25 złr. wypożyczony na procent składany po 4% przy półrocznej kapitalizacji będzie się równać kapitałowi 1242·28 złr. wypożyczonemu przez lat 12 na procent składany po $5\frac{1}{2}\%$ przy całorocznej kapitalizacji.



Statystyka uczniów.

Tytuły	K l a s a																Razem
	I a	I b	I c	I d	II a	II b	II c	III a	III b	IV	V	VI	VII	VIII			
1. Frekwencya uczniów.																	
W ciągu roku szk. 1877/8 przyjęto:																	
a) uczniów publicznych.....	50	38	44	38	38	38	34	39	45	54	54	42	45	25			584
b) prywatystów.....	1	—	1	—	—	—	—	1	—	1	1	5	—	2			12
c) uczniów nadzwyczajnych. . . .	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—			4
	52	38	46	38	38	38	34	40	45	55	56	48	45	27			600
Powtarzało klasę	5	5	4	6	—	2	1	1	1	3	3	1	1	—			33
Przeszło z klasy niższej	—	—	—	—	32	32	25	32	37	46	34	35	38	21			332
Przyjęto na podstawie egzaminu wstępnego	42	28	37	26	1	1	1	2	1	2	—	1	—	2			144
Przybyło z innych zakładów	5	5	5	6	5	3	7	5	6	4	19	11	6	4			91
	52	38	46	38	38	38	34	40	45	55	56	48	45	27			600
Przy końcu roku szk. 1877/8 było:																	
a) uczniów publicznych.	48	33	40	30	36	31	30	32	41	53	52	40	44	26			536
b) prywatystów.	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1			3
c) uczniów nadzwyczajnych.....	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—			1
	49	33	40	30	36	31	30	33	41	53	53	40	44	27			540
2. Wyznanie uczniów.																	
Przy końcu roku szk. 1877/8 było uczniów wyznania:																	
a) rzymsko-katolickiego	40	24	29	27	29	23	21	23	29	39	46	32	35	20			417
b) ewangelickiego ...	1	—	2	—	—	—	2	—	1	—	—	—	—	—			6
c) mojżeszowego.....	8	9	9	3	7	8	7	10	11	14	7	8	9	7			117
	49	33	40	30	36	31	30	33	41	53	53	40	44	27			540
3. Przy końcu roku szk. 1877/8 było uczniów rodem:																	
z Galicji i W. Księstwa Kra- kowskiego	44	28	37	25	34	24	26	29	39	49	44	34	38	25			476
z innych krajów austriackich...	1	4	1	1	—	—	1	2	—	—	1	1	1	2			15
obcokrajowców	4	1	2	4	2	7	3	2	2	4	8	5	5	—			49
	49	33	40	30	36	31	30	33	41	53	53	40	44	27			540
4. Klasyfikacya uczniów w II półroczu 1877/8.																	
topień celujący otrzymało	5	4	4	—	6	5	1	5	6	1	2	4	5	6			
pierwszy "	31	14	17	12	19	8	17	18	24	34	37	27	34	20			3
" drugi "	2	1	4	2	—	1	2	—	2	2	—	—	—	1			
" trzeci "	6	8	8	11	4	7	8	2	1	1	5	2	—	—			63
Przy egzaminie poprawczym otrzymało																	
Stopień pierwszy	5	4	6	5	6	10	2	7	8	15	7	6	4	—			85
" drugi	—	2	1	—	1	—	—	1	—	—	1	—	—	—			6
Nieklasyfikowano	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1	—			3
	49	33	40	30	36	31	30	33	41	53	53	40	44	27			540

[illegible]

VI.

Wykaz uczniów, którzy z dobrym postępem ukończyli klasę.

Klasa Ia.

Rozwadowski Jan.
Steinberg Józef.
Fragner Daniel.
Goldbaum Michał.
Hanusiak Stanisław.
Bednarski Tadeusz.
Pawlik Antoni.
Lewiecki Józef.
Wędrychowski Jan.
Szumski Ignacy.
Kołodziejowski Stanisław.
Wachholz Leon.
Szczypczyk Kazimierz.
Górski Józef.

Kazanowski Stefan.
Kurkiewicz Stanisław.
Siedlecki Franciszek.
Ruebenbauer Zygmunt.
Hałatkiewicz Wincenty.
Goldfinger Samuel.
Bąk Kazimierz.
Dattelbaum Zygmunt.
Hahorkiewicz Władysław.
Grzybczyk Karol.
Klakurka Jan.
Rościszewski Karol.
Birnbaum Gumpert.
Zawadzki Marcelli.

Brason Alojzy.
Szpor Zdzisław.
Bzowski Antoni.
Hankus Eugieni.
Gajda Ludwik.
Saski Sylwery.
Janowski Stanisław.
Gładysz Karol.
Tabor Józef.
Matula Eugieni.
Janicki Ludwik.
Piotrowski Kazimierz.
Kawecki Roman,
prywatysta.

Klasa Ib.

Toruński Jan.
Biale Adolf.
Fox Jan.
Bereżyński Tadeusz.
Laxenberg Feiweł.
Woźniakowski Stanisław.
Padlewski Stanisław.

Kluka Franciszek.
Sikorski Rudolf.
Sikorski Emil.
Wechsler Dawid.
Służewski Lucyan.
Polaczek Władysław.
Lippel Jakób.
Spingarn Józef.

Gajewski Karol.
Kramer Hermann.
Ozerowicz Izak.
Gędzierski Walery.
Moderski Stanisław.
Morgenbesser Abraham.
Wójciecki Stanisław.

Klasa Ic.

Dziedzic Wojciech.
Bieleś Jan.
Plessner Adolf.
Putyra Jan.
Niedźwiecki Władysław.
Hochbaum Oskar.
Drożdż Jan.
Janusz Kazimierz.
Teichmann Jakób.

Świątek Karol.
Walicki Albin.
Jordan Bolesław.
Nowak Wojciech.
Deiches Adolf.
Żurowski Maryan.
Trzeński Tomasz.
Abramowicz Antoni.
Stankiewicz Zygmunt.

Rząca Tadeusz.
Szczepański Juliusz.
Spysz Stanisław.
Eichenbaum Stanisław.
Landau Leon.
Winnicki Stanisław.
Włodarczyk Władysław.
Landy Izak.
Tilzer Jan

Klasa Ia.

Müller Artur.	Świder Józef.	Bala Władysław.
Tomniczak Wawrzyniec.	Kowalski Władysław.	Lelek Kazimierz.
Dumulik Józef.	Puchała Jan.	Gorliński Kazimierz.
Broszkiewicz Władysław.	Thieberg Artur.	Sokalski Eugieni.
Dyakowski Jan.	Madej Franciszek.	Garbusiński Sabin.
Opidowicz Władysław.	Poprawski Ludwik.	

Klasa IIa.

Leśniak Józef.	Borkiewicz Stanisław.	Mien Juliusz.
Tatka Franciszek.	Bzowski Kazimierz.	Nowak Julian.
Zarański Jan.	Smolarski Władysław.	Tournelle Stanisław.
Bojarski Władysław.	Lechowski Antoni.	Piotrowski Karol.
Bergiel Jędrzej.	Kowalski Mieczysław.	Horowitz Szabse.
Eichner Jakób.	Ebner Wiktor.	Sobolewski Jan.
Łuszczkiewicz Michał.	Lewkowicz Dawid.	Staniszewski Julian.
Czapliński Bronisław.	Höflich Jan.	Sprung Salomon.
Janicki Franciszek.	Schreiber Bernard.	Brzeziński Władysław.
Gęźba Józef.	Bellisoni Karol.	Brzeski Kazimierz.
	Siedlecki Jan.	

Klasa IIb.

Lubowiecki Karol.	Lipiński Franciszek.	Miętus Jakób.
Beck Abraham.	Markowicz Dawid.	Mikołajewski Stanisław.
Knycz Michał.	Landau Izak.	Scholem Salomon.
Stępiński Władysław.	Żyła Ignacy.	Świdowski Stanisław.
Witek Józef.	Dubrawski Stanisław.	Piotrowski Emil.
Bielat Zygmunt.	Ebersohn Mojżesz.	Pająk Konstanty.
Bierczyński Stanisław.	Fink Emanuel.	Szpor Bogusław.
	Jachimski Julian.	

Klasa IIc.

Fiszlowicz Leon.	Kucharski Antoni.	Jelonek Eugeni.
Peiper Julian.	Koźmiński Franciszek.	Peterseim Alfred.
Weissberg Abraham.	Kierniecki Stanisław.	Baniecki Józef.
Lebenheim Wilhelm.	Dattner Maxymilian.	Naglik Józef.
Bernacki Stefan.	Mitschka Kazimierz.	Lemberger Ignacy.
Hess Alfred.	Gajewski Wiktor.	Krasucki Kazimierz.
Bednarski Józef.	Malik Leonard.	

Klasa IIIa.

Knapik Franciszek.
Wojtaszek Jan.
Markiewicz Józef.
Laufer Salomon.
Obtułowicz Czesław.
Sarga Stanisław.
Mieroszewski Kazimierz.
Fuchs Albert.
Prokesch Henryk.
Fuchs Stanisław.

Dąbrowski Ludwik.
Sitarski Karol.
Agatstein Albert.
Peiper Leo.
Tobczyk Józef.
Rieser Adolf.
Bartynowski Maryan.
Walas Stanisław.
Gabryelski Zdzisław.
Komornicki Stefan.
Süsskind Elias.

Winkler Aleksander.
Beck Hermann.
Hostasch Józef.
Kirner Adolf.
Langer Adolf.
Łapiński Zygmunt.
Schubert Edward.
Szutkiewicz Erazm.
Żeleński Władysław,
prywatysta.

Klasa IIIb.

Szewezyk Franciszek.
Rapaport Izrael.
Sozański Tadeusz.
Kolor Franciszek.
Mycoń Józef.
Nędza Franciszek.
Hęciński Józef.
Brandowski Stanisław.
Henoch Kazimierz.
Borkowicz Kazimierz.
Wójcik Stanisław.
Wsetecka Romuald.
Mars Tadeusz.

Świątek Karol.
Chojnik Władysław.
Paschma Rudolf.
Kucharski Feliks.
Hupka Jan.
Zakrzewski Antoni.
Schwimmer Natan.
Pacula Władysław.
Tarnowski Adam.
Orange Henryk.
Kirchmajer Adam.
Isenberg Józef.
Lustig Samuel.

Mandelbaum Wilhelm.
Better Samuel.
Noah Ludwik.
Landau Julian.
Hojka Józef.
Korecki Leon.
Myśliwiec Kazimierz.
Pitzele Leon.
Rappel Rudolf.
Spira Maurycy.
Wójcik Piotr.
Ziegler Wilhelm.

Klasa IV.

Tilles Samuel.
Papiz Józef.
Kozłowski Józef.
Dembitzer Izachar.
Horowitz Daniel.
Leśniak Jan.
Popiel Antoni.
Horowitz Maurycy.
Schlesinger Ignacy.
Koźmiński Adam.
Popiel Józef.
Bresiewicz Stanisław.
Pann Maurycy.
Hosowski Władysław.
Tarchalski Władysław.
Korecki Tadeusz.
Nowotny Kazimierz.

Gałuszka Józef.
Schmeidler Leon.
Sobolewski Paweł.
Rudnicki Bronisław.
Nachtlicht Michał.
Josse Karol.
Gątkiewicz Roman.
Pawlikowski Tadeusz.
Glück Jan.
Woźniakowski Antoni.
Latinik Ksawery.
Friedmann Izidor.
Niedźwiecki Zygmunt.
Obfidowicz Bronisław.
Gottlieb Adolf.
Korn Floryan.
Łuszczkiewicz Stanisł.

Otto Juliusz.
Antoniewicz Tadeusz.
Breiter Samuel.
Emilewicz Józef.
Grudziński Józef.
Kleinberger Józef.
Koperek Franciszek.
Zwoliński Leonard.
Langsam Gutmann.
Mars Kazimierz.
Pelikan Wincenty.
Rutkowski Kazimierz.
Siedlarski Jan.
Tislowitz Pinkus.
Spysz Wincenty.
Buszek Stanisław.

Klasa V.

Jänner Izak.
Włodarczyk Tomasz.
 Węgrzyn Jan.
 Koneczny Feliks.
 Hałaciński Kazimierz.
 Karliński Leon.
 Żędzianowski Stanisław.
 Biesiadzki Kazimierz.
 Süsskind Samuel.
 Kapała Piotr.
 Polek Jakób.
 Nachmann Władysław.
 Moneta Jan.
 Onyszkiewicz Tadeusz.
 Rościszewski Erazm.

Leichamscheider Jan.
 Normann Izak.
 Handerek Jan.
 Lgocki Henryk.
 Gromnicki Stanisław.
 Lehmann Józef.
 Hoffmann Efraim.
 Prokesch Władysław.
 Trzebunia Tomasz.
 Dobrzyński Konstanty.
 Markiewicz Wincenty.
 Kożuchowski Wacław.
 Tarnowski Juliusz.
 Zajac Wojciech.
 Piotrowski Gustaw.
 Łoziński Czesław.

Bielczyk Karol.
 Jasiński Gustaw.
 Potworowski Gustaw.
 Rogoziński Tytus.
 Jasiński Feliks.
 Mazurski Juliusz.
 Mrozek Feliks.
 Krzyszkowski Stanisław
 Wachtel Bernard.
 Koplowski Jan.
 Reyzner Bronisław.
 Seeliger Ludwik.
 Siemek Wincenty.
 Tarnowski Zdzisław.
 Ulanowski Adam.

Klasa VI.

Kowalski Edmund.
Miodoński Adam.
Krokiewicz Antoni.
Bresiewicz Tadeusz.
 Jendl Teodor.
 Pisarski Feliks.
 Browicz Stanisław.
 Kadyi Józef.
 Haitlinger Władysław.
 Blaschke Józef.
 Josse Franciszek.
 Gross Salomon.

Sroczyński Franciszek.
 Konieczny Jędrzej.
 Ramult Kazimierz.
 Karliński Justyn.
 Tarnowski Stefan.
 Wolf Włodzimierz.
 Mandelbaum Maurycy.
 Kolasiński Alfons.
 Pitzele Maurycy.
 Aronsohn Jakób.
 Tarasiewicz Tadeusz.
 Potworowski Franciszek.
 Agatstein Ignacy.

Glücksman Nathan.
 Moszkowski Aleksander.
 Przesmycki Jan.
 Słapa Roman.
 Stelcel Feliks.
 Judkiewicz Henryk.
 Bogusz Stanisław.
 Jordan Władysław.
 Kaczmarczyk Piotr.
 Książek Walenty.
 Markiewicz Władysław.
 Turecki Franciszek.

Klasa VII.

Sraga Jan.
Bermann Henryk.
Latała Jan.
Miodoński Karol.
Kadyi Juliusz.
 Figwer Jan.
 Hałatkiewicz Jan.
 Białkowski Mieczysław.
 Tobczyk Władysław.
 Tondera Franciszek.
 Stojanowski Bolesław.
 Sobolewski Kazimierz.
 Eichhorn Szachne.
 Zborowski Bolesław.

Deiches Jakób.
 Jordan Zygmunt.
 Jary Kazimierz.
 Raczyński Tadeusz.
 Albinowski Alfred.
 Pawlik Feliks.
 Stahlberger Teodor.
 Spingarn Maurycy.
 Peiper Marek.
 Aywas Franciszek.
 Głód Sebastian.
 Bąk Paweł.
 Puchacki Edmund.
 Feldmann Samuel.
 Stasiak Ludwik.

Turecki Maciej.
 Popławski Adam.
 Bett Maksymilian.
 Breyer Henryk.
 Wojnarski Tomasz.
 Działa Joachim.
 Szuka Jan.
 Wąsowicz Franciszek.
 Hahn Władysław.
 Kufelkowski Jan.
 Reben Wilhelm.
 Skwarczyński Jan.
 Loebenstein Emilian.
 Siedlecki Tadeusz.

Klasa VIII.

Sozański Feliks.	Fränkel Henryk.	Pisek Getzel.
Fierich Ksawery.	Kutrzeba Wiktor.	Markowicz Izak.
Kośmiński Jan.	Winkler Samuel.	Rożałowski Jan.
Gromnicki Feliks.	Spitzel Jakób.	Terner Józef.
Bąkowski Teofil.	Biegański Stanisław.	Kolor Michał.
Bandrowski Wilhelm.	Pelz Rudolf.	Koźmian Jan.
Mączka Franciszek.	Popiel Floryan.	Zalas Stanisław.
Aschkenasy Izydor.	Kreisel Julian.	Hałatek Stanisław,
Złochowski Wincenty.	Hetper Leopold.	prywatysta.

Wynik egzaminów dojrzałości w r. szk. 1877/8.

W m. wrześniu 1877 r. zgłosiło się do poprawczego egzaminu dojrzałości

abituryentów tutejszych	2
„ obcych	6
Świadectwo dojrzałości otrzymało	6
Reprobowano na pół roku	2

Z 6 abiturjentów uznanych za dojrzałych, udało się:

na teologię	3
„ prawo	2
do szkoły leśniczój	1

Z końcem r. szk. 1877/8 zgłosiło się do egzaminu dojrzałości:

tutejszych uczniów publicznych	25
prywatysta	1
externista	1

Z tutejszych uczniów publicznych otrzymało:

świadectwo dojrzałości z odznaczeniem	3
świadectwo dojrzałości	14
reprobowano na pół roku	2
świadectwo dojrzałości otrzymał prywatysta	1
reprobowany został na rok eksternista	1

Z 18 abiturjentów uznanych za dojrzałych w miesiącu czerwcu 1878 r., udaje się:

na teologię	2
„ prawo	11
„ wydział filozoficzny	3
„ „ medyczny	2

Wykaz imienny abiturientów
uznanych za dojrzałych w miesiącu czerwcu 1878 r.

1. Fierich Franciszek Ksawery, z Krakowa, lat 18, dojrzały z odznaczeniem.
 2. Kościński Jan, z Sambora, lat 18, dojrzały z odznaczeniem.
 3. Sozański Feliks, z Kornałowie w Galicyi, lat 18, dojrzały z odznaczen.
 4. Aschkenasy Izidor, z Krakowa, lat 18.
 5. Bandrowski Wilhelm, z Schwatz w Tyrolu, lat 19.
 6. Bąkowski Teofil, z Krakowa, lat 21.
 7. Fränkel Henryk, z Krakowa, lat 22.
 8. Gromnicki Feliks, z Tarnowa, lat 18.
 9. Kreisel Julian, z Futomy w Galicyi, lat 21.
 10. Kutrzeba Wiktor, z Myślenie w Galicyi, lat 18.
 11. Mączka Franciszek, z Ujścia Solnego w Galicyi, lat 19.
 12. Pelz Rudolf, z Krakowa, lat 19.
 13. Pisek Getzel, z Krakowa, lat 20.
 14. Popiel Floryan, z Krakowa, lat 18.
 15. Spitzel Jakób, z Krakowa, lat 21.
 16. Winkler Samuel, z Krakowa, lat 21.
 17. Złochowski Wincenty, z Żywca w Galicyi, lat 18.
 18. Hałatek Stanisław, prywatysta, z Kęt w Galicyi, lat 21.
-

VII.

Zbiory naukowe.

Przybyło w roku szkolnym 1877/8.

1. Do biblioteki nauczycieli z działu:

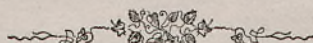
filozofii i pedagogii	dzień 12	tomów 22
filologii klasycznej	7	7
literatury polskiej	3	3
literatury niemieckiej	7	8
historii	9	11
geografii	4	4
nauk przyrodniczych	8	13
matematyki	6	6
innéj treści	8	26
map geograficznych ściennych	sztuk	5
atlas geograficzny		1
obrazów		14

- | | | | |
|----|--|------------|-----|
| 2. | Do biblioteki uczniów : w języku polskim . . . | tomów | 21 |
| | w języku niemieckim . . . | " | 14 |
| 3. | Do zbioru książek szkolnych dla ubogich uczniów . . | " | 22 |
| 4. | Do gabinetu fizykalnego | przyrządów | 14 |
| 5. | Do gabinetu historii naturalnej : okazów zoologicznych . . | | 107 |
| | " mineralogicznych . . | | 34 |

Stan obecny zbiorów naukowych.

- | | | |
|---|-------|------|
| 1. Biblioteka nauczycieli liczy | tomów | 1705 |
| 2. Biblioteka uczniów | " | 864 |
| 3. Do nauki geografii jest: | | |
| a) globus | | 1 |
| b) atlasów | | 16 |
| c) map ściennych | | 90 |
| d) tellurium | | 1 |

4. Zbiór książek szkolnych dla ubogich uczniów liczy tomów	230
5. Gabinet fizykalny posiada :	
a) przyrządów z działu fizykalnego	. . 266
b) " " chemicznego	. . 29
6. Gabinet historyi naturalnej posiada :	
a) kręgowców 171
b) innych zwierząt i okazów zoologicznych	. 1148
c) modeli botanicznych 21
d) roślin zasuszonych 500
e) minerałów 561
f) modeli krystalograficznych 207
g) atlasów 11





T

A